Wieczornica w Rudnikach

Fot.Kamil Pulik

strona 23

Wystąpiło około 40 artystów

Nowa era świetlicy w Pościszach

strona 16

V Gminna Olimpiada Przedszkolaka

strona 24

Fot.Kacper Budrewicz

Rywalizowały dzieci z ośmiu przedszkoli

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota międzyrzecka

Podlasianin

3 - 9 czerwca 2025 r. ■ nr 22 (864)
■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

Opisaliśmy kontrowersje wokół jego koncertu.

Raper ubrał się w... jedynkę „Wspólnoty”!

- Mr. Polska zagrał na Dniach Białej Podlaskiej.
- Niektórzy przestrzegali, że to „patologia”.
- Jak było z frekwencją?
- Jak raper skomentował kontrowersje?

STR. 22

Mr. Polska na scenie w koszulce z nadrukowaną... jedynką poprzedniego wydania „Wspólnoty Bialskiej”

Fot.Kamil Pulik

Tak głosował powiat bialski

Karol Nawrocki — Rafał Trzaskowski

STR. 10

Fot.Agnieszka Ciekot — Fot.mp

Białoruski szpieg skazany za śledzenie bialskiego lotniska

STR. R5

XVII Przegląd Pieśni Maryjnej w Przychodach

STR. 24

Mikrolas i łąka aptekarska na Skwerze Eichlerów

STR. 23

Bialski starosta pokazał zarobki i majątek

- Gospodarstwo warte ponad pół miliona
- Niewielkie oszczędności
- Ciągnik, audi, BMW i quad...

STR. R2

Mariusz Filipiuk, starosta bialski, zarobki 291,9 tys. zł brutto

Licealiści byli na Erasmusie

Grupa uczniów i nauczycieli z Międzyrzeca Podlaskiego odbyła niezwykłą podróż do Grecji

STR. 21

Fot.SS

Młodzi mistrzowie przyrody

STR. 16

REKLAMA

MIĘDZYRZECKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 550
ISSN 2080-9816 INDEKS 259098
9 772080 981500
MDZ

eprasa.pl 319ccab3cc

S T O P K A

wspólnota

Adres do korepondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.
Dziennikarze:
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184
Wspólnota Międzyrzecka:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471
e-mail: budrewicz @24wspolnota.pl
Kamil Pulik
tel: 502 323 027
e-mail: pulik@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

3 czerwca,
godz. 7.00 - 15.00,
ST Kukuryki 1,2,
ST Samowicze
godz. 13.30 - 16.30,
ST Dobryń Duży 4

4 czerwca,
godz. 9.00 - 13.30,
ST Koroszczyn 4
godz. 13.30 - 16.30,
ST Koroszczyn 7

5 czerwca,
godz. 8.00 - 11.00,
ST Małaszewicze 17
godz. 11.00 - 14.00,
ST Wólka Dobryńska 2
godz. 13.30 - 16.30,
ST Wólka Dobryńska 3

6 czerwca,
godz. 8.45 - 11.45,
ST Dobryń Duży 7
godz. 11.00 - 14.00,
ST Dobryń Duży 6
godz. 13.30 - 16.30,
ST Dobrynka 1

Pod patronatem „Wspólnoty”

Międzynarodowy blues z różnymi akcentami

Po roku przerwy, w maju z rozmachem powrócił na bialską scenę Biała Blues Festiwal. Organizujący to wydarzenie w imieniu Bialskiego Stowarzyszenia Jazzowego Jarosław Michaluk wykazał dbałość o różnorodność i poziom bialskiego święta bluesa.

Fot.Marek Pietrzela

Rob Tognoni, znany jako „Diabeł Tasmański”, na scenie występuje już od ponad 40 lat. Diabłem tasmańskim jest mięsożerny ssak, który występuje tylko na Tasmanii, skąd pochodzi artysta

Zaproszeni w tym roku artyści pokazali szeroką skalę swoich możliwości oraz twórcze wykraczanie poza kanony klasyki. Formacja Grzegorz Kapołka Trio znana z grania fusion bluesa, bluesa nowoczesnego i elektrycznego, choć występowała bez wokalisty, to jednak stworzyła interesujący koncert. Wirtuozi gitar, w tym Grzegorz Kapołka wielokrotnie uznany za najlepszego polskiego gitarzystę bluesowego, a także gitarzysta basowy Darek Ziółek zachwycili widownię, która życzyła sobie bisowania.

Istny show zaprezentował australijski mistrz gitary i wokalista Rob Tognoni, któremu towarzyszyli znani polscy muzycy Łukasz Gorczyca i Tomek Dominik. Występujący w wielu krajach już doświadczony artysta pokazał, że na estradzie czuje się jak ryba w wodzie.

Zgodnie z przewidywaniami, fanów bluesa oczarowała gwiazda tegorocznego XVII Międzynarodowego Biała Blues Festiwal, legendarna wokalistka Martyna Jakubowicz. Znana przez kilka pokoleń z takich przebojów jak „Dom zachodzącego słońca” i „W domach z betonu...” artystka była zaniepokojona, że wiele miejsc na widowni pozostało wolnych. Były to rezerwacje przygotowane dla bialskich urzędników, którzy tego dnia wyjechali na przemarsz popierający w Warszawie kandydata Rafała Trzaskowskiego. Owacjami na stojąco nagrodzili ją widzowie po wysłuchaniu nowych piosenek z płyty „Akustyczność”.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął prezydent miasta Michał Litwiniuk, którego w auli Akademii Bialskiej reprezentowała wiceprezydent Justyna Gorczyca.

Marek Pietrzela

Fot.Marek Pietrzela

Jarosław Michaluk,
dyrektor XVII Międzynarodowego Biała Blues Festiwal

Mieliśmy zróżnicowany program

Otrzymaliśmy wiele pochwał publiczności za udaną tegoroczną edycję festiwalu, która jej zdaniem była sukcesem. Mieliśmy zróżnicowany program. Znakomitą muzykę przygotowało Grzegorz Kapołka Trio, które też zaprezentowało nam energetyczny koncert. Grzegorz Kapołka znów został uznany za najlepszego gitarzystę bluesowego. Wielu widzów było zachwyconych występem Roba Tognoniego i jego muzyków. Klasą samą w sobie był koncert Martyny Jakubowicz. Zaśpiewała kilka piosenek, które niezawodna publiczność kocha.

CO, GDZIE, KIEDY?

CZERWIEC 6 PIĄTEK

6 czerwca (piątek) - Spotkanie autorskie z Michałem Rusinkiem, byłym sekretarzem Wisławy Szymborskiej, obecnie prowadzącym jej Fundację. Profesor na Wydziale Polonistyki UJ, autor książek. Miejsce: dziedziniec założenia zamkowo-parkowego Radziwiłłów. Organizator: Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej. Start o godz. 17.30. Wstęp wolny.

CZERWIEC 6 PIĄTEK

W POLECAMY!

6 czerwca (piątek) - Otwarcie wystawy malarstwa oraz rzeźb z papieru „Równowaga i rozkwit” Katarzyny Kuty. Artystka do tworzenia swoich rzeźb wykorzystuje materiały kruche, naturalne, z recyklingu (wytłaczanki, torby papierowe). Godz. 18, Galeria Podlaska, ul. Warszawska 12 w Białej Podlaskiej. Wystawę będzie można oglądać do 2 lipca.

CZERWIEC 15 NIEDZIELA

15 czerwca (niedziela) - Koncert „Smykofonia - Słoneczny humorek”. Wykonawcy: Przemysław Skałuba - klarnet, Konrad Kubicki - kontrabas, Mariusz Dropek - fortepian, Viola Łabanow - prowadzenie koncertu. Godz. 11 i 12.15, Bialskie Centrum Kultury, ul. Warszawska 11, sala 108. Cena biletu: 10 zł, rezerwacja: BCK, tel.: 83 34167 05 i 601 280 850 oraz na www.bck24.pl

Pod patronatem Wspólnoty

Bialski Dzień Przedsiębiorczości

W ramach trwających Dni Białej Podlaskiej odbędzie się również II Bialski Dzień Przedsiębiorczości.

7 czerwca o godz. 18 w amfiteatrze nastąpi ogłoszenie wyników i wręczenie statuetek Konkursu „Nagroda Biznesowa Bialskopodlaskiej Izby Gospodarczej - Edycja XIII - za 2024 rok”. Podczas wydarzenia wystąpią bialski zespół wokalny Brevis oraz duńsko-polski muzyk, piosenkarz i kompozytor Czesław Mozil, który zasłynął przed laty m.in. jako juror w czterech edycjach programu typu talent show pt. „X Factor”.

Bialski Dzień Przedsiębiorczości organizują prezydent miasta Michał Litwiniuk oraz Bialskopodlaska Izba Gospodarcza.

Bezpłatne wejściówki do odebrania w sekretariacie Bialskiego Centrum Kultury przy ul. Warszawskiej.

(pim)

PODPATRZONE

Kłopoty ze studzienkami

Fot.Marek Pietrzela

Szybko usunięto załamanie nawierzchni ulicy powstałe w niecały rok po zakończeniu remontu

Ponad 3 mln zł kosztował remont części ulicy Orzechowej w Białej Podlaskiej. Ukończono go w lipcu 2024 roku. Woda spływa bez tworzenia kałuż. Niektóre pokrywy studzienek jednak dźwięczą przy przejeżdżaniu samochodów, a jedna zaczęła się zapadać – co widać na zdjęciu. Wadę usunięto.

(Pim)

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Bialskie papiery wartościowe na giełdzie

Biała Podlaska weszła na giełdę. „Przychody z obligacji uzupełnią budżet”

Miasto Biała Podlaska zadebiutowało na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Na rynek Catalyst trafiły trzy serie bialskich obligacji o łącznej wartości 32,4 mln zł.

Fot.Michał Litwiniuk (FB)

Uroczysty debiut Białej Podlaskiej na GPW

Bialski prezydent Michał Litwiniuk wraz ze skarbnik miasta Martą Mirończuk 12 maja uczestniczył w tym uroczystym debiucie na GPW.

Prezydent przedstawił bialskie osiągnięcia z ostatnich lat w inwestycjach drogowych, budowie 20 rond i nowego mostu. Mówił o zbudowanym stadionie, programach rewitalizacyjnych oraz skutecznym pozyskiwaniu dotacji z UE. Pochwalił się nową oczyszczalnią ścieków oraz sukcesami Rowerowej Stolicy Polski.

Na dynamiczny rozwój...

- Przychody z obligacji uzupełnią środki w budżecie miasta, przeznaczone na strategiczne inwestycje. Jesteśmy teraz w czasie bardzo dynamicznego rozwoju, tegoroczne zaplanowane nakłady inwestycyjne sięgają 170 mln zł. Biała Podlaska jest dynamicznie, w sposób zrównoważony rozwijającym się miastem. Emisja do obrotu publicznego podnosi transparentność, czystość, przejrzystość, także finansów naszego miasta - mówił Michał Litwiniuk w Warszawie.

Wspierał go Marcin Rulnicki, członek zarządu GPW, który pochwalił decyzję o debiucie giełdowym.

– Słyszeliśmy od pana prezydenta o planach inwestycyjnych i o tym, co już się udało zrealizować w Białej Podlaskiej. Jesteśmy pod wrażeniem. Liczymy, że te środki dobrze przyczynią się do tego, aby miasto i gmina dalej rozwijały się podobnie prężnie, jak do tej pory – zaznaczył Marcin Rulnicki.

Kto wykupi papiery?

Biała Podlaska wyemitowała trzy serie obligacji, o łącznej wartości nominalnej 32,4 mln zł. Powstało 32,4 tys. obligacji na okaziciela, w tym 10 tys. serii A24 z ostatecznym terminie wykupu w listopadzie 2031 roku, 14,5 tys. z serii C24 o terminie wykupu w listopadzie 2032 roku oraz 7,9 tys. obligacji E24 o terminie wykupu w grudniu 2035 roku. Agentami emisji były banki PKO BP i Bank Gospodarstwa Krajowego.

Według Giełdy Papierów Wartościowych, na rynku pierwotnym „banki organizujące emisje obligacji samorządowych obejmują całą emisję na własny portfel”. Jak podała PAP, na rynku wtórnym obligacje samorządów mogą kupić wszystkie osoby i podmioty, które posiadają rachunek maklerski z dostępem do rynku Catalyst.

Celem emisji jest sfinansowanie planowanego deficytu budżetu, w związku z realizacją zadań majątkowych oraz spłata wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Już w 2011 roku na Catalyst debiutowało miasto Zamość, a w 2021 roku Chełm.

Te papiery wartościowe wartości 32,4 mln zł już wchodziły w skład zobowiązań Białej Podlaskiej w pierwszym kwartale 2025 roku. Na koniec marca w sumie miasto miało łączne zobowiązania sięgające 84,56 mln zł, w tym 52,16 mln zł kredytów i pożyczek.

Bialscy internauci na wiadomość o debiucie giełdowym nie wiwatowali z radości. Wielu martwiło się, czy zadłużenia nie będą zbyt wielkie i kto będzie je spłacać, skoro papiery mają być wykupione do listopada 2031 roku, listopada 2032 roku i listopada 2033 roku.

(Pim)

Wybrali kierowniczkę i główną księgową

Władze miasta rozstrzygnęły konkurs i nabór na stanowiska kierownika i głównego księgowego Środowiskowego Domu Samopomocy typu C w Białej Podlaskiej.

Chodzi o ŚDS typu C w Białej Podlaskiej, mieszczący się przy ul. Brzeskiej 36 A.

W ramach konkursu na kierownika tej jednostki postawiono na Katarzynę Świeczak, zamieszkałą w Białej Podlaskiej. „Spełniła wszystkie wymagania formalne oraz dodatkowe określone w ogłoszeniu o konkursie. Kandydatka w rozmowie kwalifikacyjnej wykazała się bardzo dobrą znajomością zagadnień merytorycznych dotyczących stanowiska” - napisano w uzasadnieniu decyzji, która zapadła 21 maja. Z kolei stanowisko głównej księgowej ŚDS (praca na 1/2 etatu) po naborze obejmie Agnieszka Król z Białej Podlaskiej. O tym rozstrzygnięciu poinformowano 29 maja.

Dominik Smagała

Gminny Dzień Dziecka w Misiach

„ALE CYRK!” – pod takim hasłem odbędzie się wyjątkowy Gminny Dzień Dziecka w miejscowości Misie.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 8 czerwca o godz. 14 na boisku przy szkole w Misiach (Misie 118). Organizatorzy przygotowali moc atrakcji, które przeniosą uczestników do barwnego i pełnego niespodzianek świata cyrku.

To doskonała okazja, by spędzić rodzinne popołudnie w radosnej atmosferze, pełnej śmiechu, ruchu i zabawy!

Na imprezę wszystkie dzieci wraz z rodzicami zapraszają wójt gminy Międzyrzec Podlaski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury oraz dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Misiach.

Partnerzy wydarzenia: Gminna Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim z/s w Wysokim oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Międzyrzecu Podlaskim.

Kamil Pulik

W programie m.in.:

– pokazy sztuki szczudlarskiej i kuglarskiej,
– przejażdżki konne,
– gry i zabawy integracyjne dla dzieci i dorosłych,
– ogródek kuglarski – idealne miejsce do nauki cyrkowych sztuczek,
– dmuchane place zabaw,
– strefa gastronomiczna z grillem,
– słodkości i zabawki w specjalnej strefie (część atrakcji odpłatna).

R E K L A M A

R E K L A M A

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska, Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy 9588
tel. 083 344 35 24, tel. kom. 0 601 369 849

A U T O P R O M O C J A

W NASZE PORTALE
BIAŁA SIĘ DZIEJE
miedzyrzec.24wspolnota.pl

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl
NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Sprawcy skanowali tylko część wybranego asortymentu...

Odpowiedzą za kradzież kosmetyków

Za kradzieże sklepowe odpowie dwoje 20-latków. Wpadli w jednej z drogerii i okazało się, że to nie był jedyny sklep, który odwiedzili. Wartość strat oszacowana została na kwotę ponad 1,3 tys. zł.

W poniedziałek (26 maja) dyżurny bialskiej komendy został powiadomiony o kradzieży, do jakiej doszło w jednej z bialskich drogerii.

- Z przekazanych informacji wynikało, że pracownik ochrony ujął dwie osoby podejrzewane o ten czyn. Skierowani na miejsce policjanci potwierdzili zgłoszenie oraz ustalili, personalia osób. Okazało się, że to dwoje 20-letnich mieszkańców miasta - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej. - Dodatkowo w trakcie rozmowy pracownik ochrony oświadczył, że rozpoznaje te osoby jako sprawców kradzieży z innego punktu na terenie miasta. Wówczas łupem „amatorów cudzego mienia" również padły kosmetyki. Mężczyzna dodał, że do tych zdarzeń doszło pod koniec kwietnia i w połowie maja br. i nie były one jeszcze zgłoszone organom ścigania. Z przekazanych informacji wynikało, że sprawcy skanowali tylko część wybranego asortymentu, za który uiszczali opłatę - dodaje przedstawicielka bialskiej policji.

Fot.KMP Biała Podlaska

Skierowani na miejsce policjanci potwierdzili zgłoszenie oraz ustalili, personalia osób. Okazało się, że to dwoje 20-letnich mieszkańców miasta

Fot.KMP Biała Podlaska

20-latkowie zostali zatrzymani do wyjaśnienia. Obydwoje usłyszeli już zarzuty

Łupem padły kosmetyki na łączną kwotę ponad 1,3 tys. zł.

20-latkowie zostali zatrzymani do wyjaśnienia. Obydwoje usłyszeli już zarzuty. O ich dalszym losie zadecyduje sąd. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi im kara do pięciu lat pozbawienia wolności. Policjanci zabezpieczyli gotówkę na poczet kar i grzywien.

Joanna Niećko

Poszukiwany 25-latek za kratkami. Odpowie za narkotyki i pobicie

Najbliższe miesiące spędzi w zakładzie karnym 25-latek, który był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności m.in. za przestępstwo narkotykowe oraz udział w pobiciu z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

W poniedziałek (26 maja) bialscy kryminalni zatrzymali 25-letniego mieszkańca Białej Podlaskiej. Mężczyzna, który poszukiwany był do odbycia kary pozbawienia wolności, znajdował się w rejonie centrum handlowego.

- Początkowo na widok funkcjonariuszy zaczął uciekać, jednak szybko wpadł w ręce stróżów prawa. Ujawnili oni przy 25-latku amfetaminę. Środki zostały zabezpieczone, natomiast mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie spędzi 15 miesięcy - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Teraz odpowie dodatkowo za posiadanie środków odurzających. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przestępstwo to zagrożone jest karą do trzech lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Kryminalni z Wisznic zabezpieczyli dużą ilość narkotyków

Ponad 12 tys. porcji dealerskich nie trafi do odbiorców - to efekt działań policjantów z Wisznic.

Przed weekendem kryminalni wisznickiego komisariatu weszli do jednego za mieszkań na terenie Włodawy. Z posiadanych informacji wynikało, że przebywające tam osoby mogą posiadać znaczne ilości środków odurzających. Na miejscu potwierdzili posiadane informacje. Policjanci ujawnili marihuanę, amfetaminę, mefedron, haszysz i kokainę. Nielegalne środki zostały zabezpieczone, natomiast dwie osoby w wieku 40-48 lat zostały zatrzymane do sprawy.

Sąd Rejonowy we Włodawie na wniosek policji i prokuratury zastosował wobec nich tymczasowy areszt.

W ręce policjantów z powiatu bialskiego na terenie powiatu wołomińskiego wpadł też 47-latek. W jego aucie bialscy kryminalni ujawnili narkotyki. Zabezpieczona łącznie ilość wystarczyłaby do sporządzenia ponad 12 tys. porcji dealerskich. Posiadanie znacznej ilości narkotyków zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. Policjanci zabezpieczyli od zatrzymanych gotówkę na poczet przyszłych kar i grzywien.

Dominik Smagała

BIA

O G Ł O S Z E N I E

BURMISTRZ MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI

informuje, że w dniu 2 czerwca 2025 roku wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Międzyrzecu Podlaskim przy ul. Pocztowej 8 oraz zamieszczono na stronie internetowej Miasta wykaz nieruchomości będących własnością Gminy Miejskiej Międzyrzec Podlaski – lokalu mieszkalnego Nr 32 w budynku przy ul. Warszawskiej 33A z przeznaczeniem do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców lokalu oraz działki nr 82/1 i 83 o łącznej pow. 0,0220 ha przy ul. Małej z przeznaczeniem do zbycia w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Wykazy są załącznikami do Zarządzenia Nr 195/25 Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski z dnia 28 maja 2025 roku.

O G Ł O S Z E N I E

Ogłoszenie Zarządu Powiatu w Białej Podlaskiej z dnia 26 maja 2025 r. o przetargach ustnych nieograniczonych

Przedmiotem przetargu ustnego nieograniczonego jest sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych zabudowanych masztami sieci WiMax, stanowiącymi własność Powiatu Bialskiego położonych :

(I) w obrębie 0009 Sławatycze, jednostka ewidencyjna Sławatycze, oznaczonej jako działka nr 35/6, o pow. 0,0145 ha, dla której Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej prowadzi Księgę wieczystą Nr LU1B/00140438/3.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 259.686,00 zł ; wadium – 25.969,00 zł

(II) w obrębie 0018 Piszczac Osada, jednostka ewidencyjna Piszczac Miasto, oznaczonej jako działka nr 270/3, o pow. 0,0145 ha, dla której Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej prowadzi Księgę wieczystą Nr LU1B/00135690/9.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 260.718,00 zł; wadium – 26.072,00 zł

Wadium (wniesione w pieniądzu) w podanej wysokości należy wpłacić do dnia 1 lipca 2025 r. na rachunek Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej w Santander Bank Polska S.A. Oddział w Białej Podlaskiej Nr 92 1090 2590 0000 0001 4386 3018, podając nr działki, której dotyczy.

Przetargi odbędą się dnia 4 lipca 2025 r. (piątek)
o godz. 11^{00} (I)
o godz. 12^{00} (II)
w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej 41, pokój nr 121

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej ul. Brzeska 41 oraz opublikowanie na stronie internetowej Starostwa, a także zamieszczenie na łamach tygodnika „Wspólnota".
Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji, Katastru i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej, ul Brzeska 41, pok. nr 242, tel. (83) 351 13 81.

BURMISTRZ MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI

Ogłasza ustny przetarg nieograniczony na oddanie w najem na czas nieoznaczony lokalu użytkowego Nr 4 o pow. 15,40 m^2 w budynku przy Placu Jana Pawła II 3 usytuowanego na działce nr 219 obr. 2 w Międzyrzecu Podlaskim. Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta Międzyrzec Podlaski. Termin przetargu 03.07.2025 r., Wywoławczy miesięczny czynsz: 630,00 zł netto. Wysokość wadium 630,00 zł. Termin wpłaty wadium: 30.06.2025 r. Z pełną treścią ogłoszenia można zapoznać się na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ulicy Pocztowej 8, na stronach internetowych Urzędu Miasta www.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia" i bip.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia i Przetargi" w zakładce „Nieruchomości". Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Międzyrzec Podlaski, pokój nr 2, oraz pod numerem tel. 83 372-62-21.

BURMISTRZ MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI

Ogłasza ustny przetarg nieograniczony na oddanie w dzierżawę na okres jednego roku nieruchomość gruntową z przeznaczeniem na cele handlowe przy ul. Warszawskiej usytuowanego na działce nr 1448 obr. 2 w Międzyrzecu Podlaskim. Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta Międzyrzec Podlaski. Termin przetargu 03.07.2025 r., Wywoławczy miesięczny czynsz: 140,00 zł netto. Wysokość wadium 140,00 zł. Termin wpłaty wadium: 30.06.2025 r. Z pełną treścią ogłoszenia można zapoznać się na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ulicy Pocztowej 8, na stronach internetowych Urzędu Miasta www.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia" i bip.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia i Przetargi" w zakładce „Nieruchomości". Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Międzyrzec Podlaski, pokój nr 2, oraz pod numerem tel. 83 372-62-21.

eprasa.pl 319ccab3cc

Na Dni Białej Podlaskiej bezpłatna jazda

Nowe autobusy elektryczne już na bialskich ulicach

Sześć pierwszych elektrobusów spośród 12, które zakupiło miasto Biała Podlaska, już w piątek, w sobotę i niedzielę wyjechało każdego dnia na cztery linie. Przejazd w tych dniach autobusami elektrycznymi był bezpłatny.

Fot. Marek Pietrzela

Elektrobusy z napisem „Jestem elektryczny" wyruszyły w piątek rano na cztery bialskie trasy. Dzieci czekały na przystanku kilkanaście minut na kurs akurat takiego autobusu

W czwartek po południu bialski prezydent Michał Litwiniuk na swoim oficjalnym facebookowym profilu oraz na profilu MZK Biała Podlaska ogłosił, że trwają testy nowych energooszczędnych, zeroemisyjnych autobusów z dofinansowaniem UE.

- Od piątku do niedzieli przejazd dla mieszkańców miasta jest bezpłatny. Przetestujcie nowe autobusy elektryczne. Jeździmy bezpłatnie w piątek liniami E, F, G i I, a w sobotę C, E, F i I - zachęcał prezydent.

Dopiero w piątek po godz. 8 pojawiła się ta informacja na oficjalnym profilu miasta Biała Podlaska. Postanowiono, aby w poniedziałek przy siedzibie spółki MZK w Białej Podlaskiej zorganizować oficjalne przekazanie autobusów elektrycznych.

Wyprodukowane przez Solarisa autobusy modelu Urbino 12 electric są zeroemisyjne klasy I kategorii MAXI, w pełni niskopodłogowe, mają długość ok. 12 m. Autobus pozwala na przejechanie na ładowaniu 300 kilometrów. Wewnątrz jest pełen monitoring i WI-FI, za bilet można płacić kartą.

Bialski prezydent za duży sukces uznał uzyskanie dotacji ponad 55 mln zł z funduszy unijnych dla Polski Wschodniej na zakup 12 zeroemisyjnych autobusów ze stacjami ładowania, farmą fotowoltaiczną na dachu budynku MZK i magazynem energii.

- To wiadomość – petarda. Jako jedno z pięciu miast z Polski Wschodniej i jedyne z Lubelszczyzny otrzymaliśmy te środki – wtedy ogłosił.

Przed ponad rokiem został rozstrzygnięty przetarg na dostawę 12 elektrobusów. W przetargu firma Solaris Bus& Coach z Bolechowa złożyła jedyną ofertę na kwotę 43,1 mln zł brutto. Budżet miasta na ten cel wynosił 40,7 mln zł brutto. Konieczna była uchwała Rady Miasta o zwiększeniu nakładów.

W czerwcu ub.r. przetarg na budowę stacji ładowania z infrastrukturą dla drogowego transportu publicznego na terenie MZK przy ul. Brzegowej oraz budowę stacji ładowania z infrastrukturą przy ul. Terebelskiej w Białej Podlaskiej wygrała firma INSTAL ELECTRIC z ofertą 3,1 mln zł.

Niedawno prezes MZK Krzysztof Trochimiuk powiedział nam, że sześć kolejnych pojazdów z napędem elektrycznym ma trafić do Białej Podlaskiej do końca sierpnia.

Marek Pietrzela

Poruszające przedstawienie o Janie Pawle II

„Klisze z życia świętego"

Wspomnienie św. Jana Pawła II nieustannie inspiruje, porusza i skłania do refleksji nad tym, co w życiu naprawdę ważne. Postać patrona Zespołu Placówek Oświatowych nr 3 została przedstawiona w niezwykle artystyczny i głęboko poruszający sposób podczas wyjątkowego spektaklu pt. „Klisze z życia świętego".

Uczniowie i nauczyciele z Zespołu Placówek Oświatowych nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim wspólnie wystąpili w spektaklu „Klisze z życia świętego", wyreżyserowanym przez Katarzynę Kowal oraz siostrę Leonardę. To wyjątkowe przedsięwzięcie, zorganizowane 28 maja w sali kinowej Miejskiego Ośrodka Kultury, nawiązywało do pięknej tradycji naszej szkoły, w której scena stawała się przestrzenią integracji, pasji i twórczej współpracy całej społeczności.

W dziesięciu poruszających scenach pantomimy, śpiewu i tańca artyści ukazali najważniejsze momenty z życia św. Jana Pawła II – od dzieciństwa w Wadowicach, przez trudny czas wojny, aż po pontyfikat, który na zawsze odmienił oblicze Kościoła i świata. Każda scena niosła głębokie przesłanie, a każdy dźwięk i gest budowały niezwykłą atmosferę refleksji i wzruszenia.

Widzowie z zapartym tchem śledzili kolejne obrazy z życia Papieża Polaka. Jednak najważniejsze było pytanie, które zostało w ich sercach po zakończeniu spektaklu: „Jak realizujemy posłannictwo słów i życia Jana Pawła II?".

Kamil Pulik

Dzień Rodziny w Puchaczach na medal

Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno wśród dzieci i młodzieży, jak i nieco starszych uczestników

W sobotnie popołudnie, 31 maja, serce Puchacz biło w rytmie śmiechu, wspólnej zabawy i ciepła rodzinnych spotkań. Przy remizie strażackiej odbył się długo wyczekiwany Dzień Rodziny, zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich „Prężne Puchaczanki".

Już od godziny 13 teren imprezy wypełnił się kolorami, radością dzieci i rodzinnym gwarem. Na uczestników – małych i dużych – czekała moc atrakcji: gry, zabawy, konkursy i niespodzianki, które wywoływały uśmiechy na twarzach wszystkich obecnych.

Dla dzieci przygotowano mnóstwo animacji – od konkurencji sportowych po kreatywne warsztaty plastyczne. Rodzice i dziadkowie mogli w tym czasie zrelaksować się przy kawie i domowych wypiekach, rozkoszując się chwilą wytchnienia w miłym towarzystwie.

Ciepła, serdeczna atmosfera oraz doskonała organizacja sprawiły, że wydarzenie stało się świetnym sposobem do spędzenia sobotniego popołudnia.

Kamil Pulik

Krzewica i Chotyłów mają najlepszych strażaków

Młodzi strażacy rywalizowali w Białej Podlaskiej

W sobotę, 31 maja, na stadionie AWF w Białej Podlaskiej odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze MDP. Młodzi strażacy z całego powiatu rywalizowali w emocjonujących konkurencjach, prezentując wysoki poziom i zaangażowanie.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, zarówno dziewcząt, jak i chłopców, rywalizowały w dwóch głównych konkurencjach: ćwiczeniu bojowym oraz sztafecie pożarniczej. Każdy start wymagał od uczestników nie tylko szybkości i siły, ale przede wszystkim zgrania i opanowania procedur - jak przystało na przyszłych strażaków.

Choć atmosfera była gorąca, a emocje sięgały zenitu, uczestnicy wykazali się ogromną klasą, wzajemnym szacunkiem i sportową postawą. Kibice - wśród których nie zabrakło rodziców, opiekunów, lokalnych władz i mieszkańców - nagradzali każdy udany start gromkimi brawami.

Organizatorami zawodów byli: Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej oraz wójt gminy Biała Podlaska, którym należą się ogromne wyrazy uznania za sprawne i profesjonalne przygotowanie wydarzenia. Zawody zostały przeprowadzone zgodnie z regulaminem, a nad ich przebiegiem czuwała wykwalifikowana kadra sędziowska z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej.

Kl dzi

1. MDP Chotyłów,
2. MDP Krzewica,
3. MDP Zalesie,
4. MDP Sławacinek Stary,
5. MDP Rzeczyca,
6. MDP Swory,
7. MDP Żabce,
8. MDP Łomazy,
9. MDP Śródmieście,
10. MDP Konstantynów.

Szczególne podziękowania kierowane są także do strażaków ochotników z jednostek gminy Biała Podlaska, którzy zapewnili techniczne zaplecze oraz czuwali nad bezpieczeństwem. Nie bez znaczenia było również wsparcie logistyczne i udostępnienie obiektu przez Akademię Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej.

Kl c

1. MDP Krzewica,
2. MDP Zalesie,
3. MDP Rogoźnica,
4. MDP Sławacinek Stary,
5. MDP Jelnica,
6. MDP Swory,
7. MDP Dokudów I,
8. MDP Piszczac,
9. MDP Śródmieście,
10. MDP Janów Podlaski,
11. MDP Konstantynów.

To wydarzenie potwierdziło, że MDP to nie tylko forma aktywności fizycznej, ale także szkoła charakteru, odpowiedzialności i zaangażowania społecznego.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik budowlany, Żabce	1	4 666,00 zł	u
Kierowca samochodu do 3,5 t, Dokudów Pierwszy/TRANS- VICTORIA	1	7 500,00 zł	u
Inspektor do spraw technicznych, Biała Podl./PEC	1	4 700,00 zł	u
Kierowca C+E, Biała Podl./WSTH	1	4 666,00 zł	u
Brygadzista: operator maszyn CNC, Sławacinek Nowy/GALA BBG	1	6 700,00 zł	u
Brygadzista: mechanik – monter, Sławacinek Nowy/GALA BBG	1	6 700,00 zł	u
Wulkanizator, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Pakowacz ręczny, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 000,00 zł	u
Pracownik ochrony, Biała Podl./KARABELA	1	4 666,00 zł	u
Elektryk, Biała Podl./ELTEL	1	4 700,00 zł	u
Pomocnik elektromontera, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Agent celny, Woskrzenice Duże	1	4 700,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Czosnówka/ K-F Trans	1	7 000,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych, Woskrzenice Duże	1	8 500,00 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec	1	4 666,00 zł	u
Pomoc hydraulika, Krzewica	1	4 666,00 zł	u
Mechanik/monter, Sławacinek Nowy/GALA BBG	1	6 100,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Starszy pan śmiertelnie potrącił pieszego. Jest wyrok

Osiem miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata, grzywna oraz roczny zakaz prowadzenia pojazdów - to prawomocny już wyrok dla starszego mężczyzny, który dwa lata temu w Radzyniu Podlaskim śmiertelnie potrącił pieszego.

Fot.Policja Radzyń Podlaski

Dramat rozegrał się w marcu 2023 roku na ulicy Zabielskiej. Kierujący Renault Scenic, 76-letni Józef S., mieszkaniec Radzynia, potrącił pieszego, który przechodził przez jezdnię na przejściu dla pieszych

Dramat rozegrał się w marcu 2023 roku na ulicy Zabielskiej. Kierujący Renault Scenic, 76-letni Józef S., mieszkaniec Radzynia potrącił pieszego, który przechodził przez jezdnię na przejściu dla pieszych.

73-letni pieszy, mieszkaniec Radzynia doznał poważnych obrażeń i trafił do szpitala, gdzie zmarł. W chwili wypadku kierujący renault mężczyzna był trzeźwy.

Prokuratura Rejonowa w Radzyniu oskarżyła Józefa S. o spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Zdaniem śledczych kierowca nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu.

- Prowadząc pojazd Renault Megane, zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności, nie zmniejszył prędkości, nienależycie obserwował przedpole jazdy oraz nie ustąpił pierwszeństwa znajdującemu się na przejściu pokrzywdzonemu, czym nieumyślnie spowodował wypadek. Potrącił pokrzywdzonego, który upadł na chodnik, uderzając głową o podłoże. Pieszy doznał obrażeń ciała, które skutkowały jego śmiercią - czytamy w akcie oskarżenia.

Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lubartowie.

- Józef S. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd skazał go na osiem miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata i zobowiązał oskarżonego do informowania sądu co sześć miesięcy o przebiegu okresu próby. Sąd orzekł też 1800 zł grzywny, a także a zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na rok. Orzekł też w sumie 9 tysięcy złotych nawiązki na rzecz pokrzywdzonych oraz zasądził od Józefa S. na rzecz pokrzywdzonej - oskarżycielki posiłkowej kwotę 2500 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu. Wyrok jest już prawomocny - poinformowała nas w ubiegłym tygodniu Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

> Józef S. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd skazał go na osiem miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata

Kierowcy groziła kara do ośmiu lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

Dwóch motocyklistów w szpitalu po wypadkach na bialskich drogach. Nastolatek bez „prawka”

Fot.KMP Biała Podlaska

W Pratulinie 16-letni motocyklista, w trakcie nieprawidłowego manewru wyprzedzania zderzył się ze skręcającym w lewo Audi

Biała Podlaska: Do szpitala w wyniku wypadków trafiło dwóch motocyklistów. Jeden z nich to 16-latek bez prawa jazdy.

W niedzielę (25 maja) doszło do dwóch wypadków z udziałem motocyklistów.

Do pierwszego - na ul. Artyleryjskiej w Białej Podlaskiej.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierująca osobowym Volkswagenem 21-latka, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motocykliście, doprowadzając do bocznego zderzenia pojazdów. Jednośladem marki Suzuki kierował 31-latek. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala - opisuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Drugi wypadek miał miejsce w miejscowości Pratulin.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący motocyklem Suzuki 16-latek w trakcie nieprawidłowego manewru wyprzedzania zderzył się ze skręcającym w lewo Audi. Również w tym przypadku uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, natomiast kierujący Suzuki nie posiadał uprawnień do kierowania, a motocykl, którym podróżował, nie był zarejestrowany ani ubezpieczony - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Do szpitala z obrażeniami ciała trafił 16-latek.

Joanna Niećko

Młody mężczyzna zatrzymany za narkotyki. Jest areszt

Parczewscy kryminalni zabezpieczyli w mieszkaniu 28-latka ponad 200 działek dilerskich środków odurzających: marihuany, mefedronu i haszyszu. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt.

Fot.Policja Parczew

W czynnościach został wykorzystany policyjny pies służbowy, który specjalizuje się w wyszukiwaniu zapachów narkotyków, a jego węch jest niezawodny

Parczewscy kryminalni ustalili, że mieszkaniec Parczewa może posiadać środki odurzające oraz substancje psychoaktywne. Kilka dni temu przeszukali pojazd oraz mieszkanie 28-latka. w jednym z pokoi znaleźli susz roślinny, papierosy elektroniczne i artykuły spożywcze. Zawierały one „niespodziankę”.

- Zabezpieczone przedmioty oraz substancje psychoaktywne spakowane były w specjalne pakiety tj. kolorowe woreczki foliowe z zapięciem strunowym oraz szklane słoiki, wewnątrz których znajdował się susz roślinny. Wszystko było równomiernie poporcjowane i przeznaczone do dalszej dystrybucji. Po badaniu testerem dały pewność, że są to środki zabronione. Całość została zabezpieczona. Było to łącznie ponad 200 porcji dilerskich marihuany, mefedronu i haszyszu, artykuły spożywcze w formie chipsów, ciastek, żelek oraz papierosy elektroniczne z zawartością THC, czyli substancji psychoaktywnych będących składnikiem marihuany z THC wynoszących blisko 300 g - relacjonuje sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk, oficer prasowy KPP w Parczewie.

28-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających oraz przygotowania do wprowadzenia ich do obrotu. Sąd zastosował wobec niego 3-miesięczny areszt. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

W czynnościach został wykorzystany policyjny pies służbowy, który specjalizuje się w wyszukiwaniu zapachów narkotyków, a jego węch jest niezawodny.

GR

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Blisko tysiąc osób podpisało się pod petycją.

Mieszkańcy nie chcą ośrodka dla nielegalnych imigrantów

Mimo oświadczenia Urzędu Miasta Łuków z 16 maja, w którym jednoznacznie zaprzeczono planom utworzenia w mieście ośrodka dla uchodźców lub imigrantów, 28 maja do urzędu trafiła petycja z podpisami 863 mieszkańców sprzeciwiających się takim działaniom.

W komunikacie urząd poinformował, że Miasto Łuków nie prowadzi i nie planuje żadnych działań związanych z tworzeniem ośrodków dla imigrantów. Władze miasta podkreśliły, że rozpowszechniane informacje w tym zakresie są fałszywe i mogą wprowadzać mieszkańców w błąd oraz wywoływać niepokój społeczny.

Mimo tych zapewnień, 28 maja do urzędu wpłynęła oficjalna petycja złożona przez Roberta Sokołowskiego, przewodniczącego Klubu Gazety Polskiej w Łukowie. Dokument został złożony w imieniu własnym oraz mieszkańców popierających protest.

W treści petycji mieszkańcy domagają się od władz miasta:

1. Podjęcia uchwał wyrażających stanowisko sprzeciwu wobec tworzenia na terenie miasta Łuków ośrodków dla osób przebywających na terenie Rzeczypospolitej Polskiej nielegalnie.
2. Wydania stanowiska samorządu miasta Łuków sprzeciwiającego się relokacji nielegalnych imigrantów skierowanego do centralnych organów Rzeczypospolitej Polskiej.
3. Niewyrażania zgody na udostępnianie nieruchomości miasta Łuków na cele związane z nielegalnym przebywaniem osób na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu sygnatariusze powołują się na kwestie bezpieczeństwa mieszkańców i porządku publicznego, wskazując na możliwe zagrożenia wynikające z niekontrolowanego napływu cudzoziemców. Autorzy odwołują się również do Konstytucji RP oraz ustaw regulujących działalność samorządów i prawo do składania petycji.

Wnioskodawcy oczekują pilnej odpowiedzi ze strony władz miasta i zapowiadają poinformowanie opinii publicznej o podjętych działaniach lub ich braku.

an

NEKROLOGI

Powiat bialski

Adrian Bliźniuk 32 lata
zm. 20 maja, Terespol

Maria Feliksa Tymoszuk 77 lat
zm. 27 maja, Wygnanka

Janina Lewczuk 86 lat
zm. 24 maja, Kolembrody

Jan Zaciura 89 lat
zm. 28 maja, Biała Podl.

Katarzyna Ustymowicz 92 lata
zm. 24 maja, Międzyleś

Tadeusz Fedczuk 69 lat
zm. 28 maja, Biała Podl.

Eugenia Nowicka 101 lat
zm. 27 maja, Biała Podl.

Małgorzata Sadowska 60 lat
zm. 29 maja, Międzyrzec

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Tomasz Wierzejski 94 lata
zm. 24 maja, Trzebieszów

Aleksander Szaniawski 62 lata
zm. 28 maja, Łuków

Zdzisław Cieślak 68 lat
zm. 25 maja, Zofibór

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Halina Rudko 73 lata
zm. 27 maja, Parczew

Adela Jastrzębska 70 lat
zm. 28 maja, Parczew

Marianna Rudko 92 lata
zm. 28 maja, Chmielów

Zbigniew Włoch 68 lat
zm. 29 maja, Siemień

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Miała zarobić „na lajkach". Wpadła w pułapkę oszustów

Biała Podlaska: Ponad 13 tys. zł. straciła 30-latka, która za „lajkowanie" wybranych ogłoszeń miała otrzymywać zapłatę.

We wtorek (27 maja) do bialskiej komendy zgłosiła się 30-latka, która padła ofiarą oszustwa. Z relacji kobiety wynikało, że za pomocą komunikatora otrzymała propozycję współpracy.

- Kobieta miała lajkować wskazane oferty na platformie ogłoszeniowej, do których otrzyma link. Miało to zwiększyć popularność określonych produktów. W zamian otrzymać miała środki finansowe. Wystarczyło, by za każdym razem jako dowód przesłała zrzut ekranu. Po otrzymaniu kilku „zadań", które 30-latka zrealizowała, rzeczywiście otrzymała drobne przelewy na swoje konto bankowe, które wcześniej przekazała podczas korespondencji. Po tym zgodnie z wytycznymi zarejestrowała się na wskazanej stronie internetowej. Za jej pośrednictwem miała wykonywać kolejne „zadania", w tym wpłatę gotówki na wskazane konto - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

W trakcie kolejnych dni korespondencji i realizacji zadań kobieta dostała zastrzeżenie, że wpłacone przez nią pieniądze otrzyma z zyskiem, ale niewłaściwe postępowanie przy ich wypłacie spowoduje ich zablokowanie.

- Tak też stało się w przypadku 30-latki. Przy jednej z transakcji dowiedziała się, że popełniła błąd i jej środki są zamrożone. Otrzymała też instrukcję, z której wynikało, że może je odblokować, wpłacając wyższą wskazaną przez sprawców kwotę. Niestety pokrzywdzona postąpiła zgodnie z instrukcją, wpłacając pieniądze. Wówczas pojawiły się kolejne komplikacje z wypłatą i konieczność wykonania przelewu na wyższą kwotę. Sprawcy poinformowali pokrzywdzoną, że ma określony czas, po którym środki zostaną zablokowane na stałe... - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

W trakcie prowadzone korespondencji kobieta zrozumiała, że padła ofiarą oszustwa. Nie wykonała już kolejnego przelewu, a sprawę zgłosiła na policję. Straciła ponad 13 tys. zł.

Teraz sprawców szukają policjanci.

Joanna Niećko

Agresja wobec urzędniczki. 73-latek zatrzymany przez dzielnicowych

Do niebezpiecznej sytuacji doszło podczas wykonywania obowiązków służbowych przez pracownicę Centrum Usług Społecznych w Łukowie.

Kobieta udała się do rodziny, gdzie miała przeprowadzić czynności socjalne u 35-letniego mężczyzny. Interwencję utrudniał jego 73-letni ojciec, który nie tylko nie chciał współpracować, ale agresywnie wyzywał urzędniczkę i próbował wypędzić ją z domu.

Jak informuje oficer prasowy z KPP w Łukowie Marcin Józwik - Na miejsce zostali wezwani dzielnicowi z KPP w Łukowie - asp. Grzegorz Wesołowski i mł. asp. Radosław Ochmański. Policjanci próbowali wytłumaczyć starszemu mężczyźnie, że jego zachowanie wobec pracownika socjalnego jest naruszeniem prawa, ponieważ urzędnik publiczny wykonuje swoje obowiązki służbowe. Pomimo tego 73-latek kontynuował obraźliwe zachowania. Został zatrzymany, a pracownica CUS mogła dokończyć swoją pracę w bezpiecznych warunkach.

- Za sprawne i profesjonalne działanie dzielnicowi otrzymali oficjalne podziękowania. Na ręce Komendanta Powiatowego Policji w Łukowie wpłynął list od dyr. Centrum Usług Społecznych. W piśmie wyrażono wdzięczność za pomoc i wsparcie oraz zapewnienie bezpieczeństwa pracownicy w trudnej sytuacji. - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

- Ich profesjonalizm, opanowanie, gotowość do działania są przykładem wzorowej postawy służbowej - napisała dyrektor, dodając, że funkcjonariusze wykazali się postawą godną naśladowania.

an

Diecezjalny zjazd w powiecie parczewskim. Aż 1300 uczestników, w tym biskup siedlecki

W zabytkowym zespole dworsko-parkowym w Milanowie miał miejsce Diecezjalny Zjazd Caritas Diecezji Siedleckiej pod hasłem „Dzień Dobra".

Wydarzenie zgromadziło około 1300 uczestników z biskupem siedleckim Kazimierzem Gurdą na czele

Fot. Powiat parczewski

Wydarzenie zgromadziło około kilkuset uczestników, w tym wolontariuszy, pracowników i podopiecznych Caritas, przedstawicieli władz samorządowych oraz duchowieństwa z biskupem siedleckim Kazimierzem Gurdą na czele.

W uroczystościach uczestniczyli starosta parczewski Janusz Hordejuk oraz wicestarosta Artur Jaszczuk, którzy podkreślili znaczenie wolontariatu i działań charytatywnych w budowaniu lokalnej wspólnoty.

GR

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Niebezpieczny wypadek na torowisku.

Kierowca stracił panowanie nad autem

Fot.KPP Ryki

Volkswagenem jechał drogą szutrową i nie dostosował prędkości do warunków ruchu, po czym stracił panowanie nad samochodem

Fot.KPP Ryki

Mieszkaniec powiatu ryckiego został ukarany mandatem karnym w wysokości 5000 zł i 8 punktów karnych za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa

POWIAT RYCKI: Niebezpieczny widok w Nadwiślance. 21-latek swoim Volkswagenem wjechał w nasyp kolejowy i zawisł na torach, co mogło doprowadzić do tragedii. Pociągi zostały wstrzymane, a służby działały sprawnie, by usunąć zagrożenie.

We wtorek wieczorem (27 maja) dyżurny dęblińskiego komisariatu otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu na torowisku w miejscowości Nadwiślanka. Zgłaszający wskazał, że samochód uderzył w słup i się zawiesił na nasypie kolejowym i dodał, że auto częściowo zatrzymało się na torowisku.

- Na miejsce pilnie skierowano podległych policjantów. Dyżurny zawiadomił Straż Ochrony Kolei. Natomiast dyżurny ruchu wstrzymał ruch pociągów na trasie kolejowej prowadzącej z Dęblina w kierunku Warszawy - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Obecne na miejscu służby usunęły pojazd z torowiska. Na szczęście w tym groźnie wyglądającym zdarzeniu nikomu nic się nie stało.

Volkswagenem kierował 21-letni mieszkaniec powiatu ryckiego. Kierujący był trzeźwy i miał uprawnienia do kierowania. Pracujący na miejscu zdarzenia funkcjonariusze ustalili, że 21-letni kierujący Volkswagenem jechał drogą szutrową i nie dostosował prędkości do warunków ruchu, po czym stracił panowanie nad samochodem. Jego pojazd zjechał z drogi, a następnie wjechał w nasyp kolejowy i uderzył w słup trakcji elektrycznej. Po zderzeniu część samochodu stała na torowisku.

W wyniku tego niebezpiecznego zdarzenia uszkodzone zostały elementy infrastruktury kolejowej oraz pojazd, którym kierował 21-latek.

- Mieszkaniec powiatu ryckiego został ukarany mandatem karnym w wysokości 5000 zł i 8 punktów karnych za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa. Apelujemy o rozwagę i zachowanie zdrowego rozsądku na drogach. Pamiętajmy, że pośpiech jest złym doradcą i zawsze należy dostosować prędkość do panujących warunków na drodze oraz posiadanych umiejętności, aby panować nad prowadzonym pojazdem - dodaje policjant.

Urszula Sadura

Skoda wylądowała w rowie. Uszkodziła ogrodzenie

W niedzielę, 25 maja przed godziną 10 w miejscowości Ruda Maciejowska (gmina Opole Lubelskie) doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego.

- Kierujący pojazdem 19-letni mieszkaniec gminy Opole Lubelskie nie dostosował prędkości i techniki jazdy, przez co utracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu - przekazuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim.

Fot.OSP Opole Lubelskie

19-latek został ukarany mandatem karnym w wysokości 1100 zł

Kierowca Skody był trzeźwy, a w wyniku kolizji nikomu nic się nie stało. 19-latek został ukarany mandatem karnym w wysokości 1100 zł.

Agnieszka Gołębiowska

Miał przy sobie marihuanę. Złapali go policjanci z Lipska

POWIAT OPOLSKI: Mowa o 26-letnim mieszkańcu powiatu opolskiego, który wpadł w ręce policjantów w sąsiednim województwie. Został zatrzymany.

Funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Lipsku nocą w Kolonii Nadwiślańskiej zatrzymali do kontroli Opla. A za kierownicą pojazdu siedział 26-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Był trzeźwy, ale jego nerwowe zachowanie wzbudziło zainteresowanie mundurowych.

- Nabrali podejrzeń, że kierujący może znajdować się pod wpływem narkotyków - wyjaśnia asp. Monika Karasińska z KPP w Lipsku.

Okazało się, że się nie pomylili - policjanci znaleźli w samochodzie szklaną fifkę i zawiniątko z suszem roślinnym.

- Wstępne badanie testerem wykazało, że jest to marihuana. 26-latek został zatrzymany oraz pobrano mu krew do badań, celem potwierdzenia zawartości narkotyku w organizmie - dodaje asp. Monika Karasińska.

Za posiadanie środków odurzających 26-latek będzie musiał wytłumaczyć się przed sądem. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat trzech. Ale jeżeli badanie potwierdzi, że prowadził po środkach odurzających, to ilość zarzutów może ulec zmianie... Kierowanie pojazdem pod wpływem narkotyków zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat trzech, ale także zakazem kierowania pojazdami i wysoką grzywną.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik fizyczny, Lublin/Anmax		30,5 zł/godz.	z
Elektromonter instalacji elektrycznych, Lublin/Anmax		5 800,00 zł	z
Kierowca samochodu dostawczego, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Doradca klienta, Lublin/LEROY – MERLIN	1	4 666,00 zł	u
Pracownik produkcji, Lublin/DARMEX	1	5 300,00 zł	u
Stolarz, Lublin/DARMEX	1	5 300,00 zł	u
Pomocnik kucharza, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Specjalista do spraw obsługi klienta, Lublin/BEFLEXI	0,75	4 704,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Lublin/MULTI – FRIGO	1	4 666,00 zł	u
Referent, Lublin/19 Brygada Zmechanizowana	1	5 145,00 zł	u
Operator wielomaszynowy, Lublin/LAB TEST	1	5 000,00 zł	u
Pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnych, Lublin/RZI	1	5 770,00 zł	u
Przedstawiciel handlowy, Lublin/VALVO -TEC	1	4 666,00 zł	u
Przedstawiciel handlowy, Lublin/VALVO -TEC	1	4 666,00 zł	u
Sprzątaczka, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Specjalista do spraw instalacji elektrycznych, Lublin/MOSIR Bystrzyca	1	6 000,00 zł	u
Konserwator – hydraulik, Lublin/MOSIR Bystrzyca	1	4 666,00 zł	u
Operator koparko – ładowarki, Lublin/MKSTONE	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik fizyczny, Bogucin/KARAWAN	1	4 666,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych i maszyn budowlanych, Dys/MULTIWIDŁAK	1	4 666,00 zł	u
Elektromechanik, Dys/MULTIWIDŁAK	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik murarza, Garbów/Stefaniak	1	4 666,00 zł	u
Pracownik budowlany, Palikije Pierwsze	1	4 666,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Zaraszów	1	4 666,00 zł	u
Robotnik budowlany, Panieńszczyzna/BUD-MAR	1	6 000,00 zł	u
Inżynier branży sanitarnej Panieńszczyzna/BUD-MAR	1	6 800,00 zł	u
Robotnik przemysłowy, Motycz		32 zł/godz.	z
Pomocnik operatora lasera, Niedrzwica Duża/ART-POL – THERM	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik operatora lasera, Niedrzwica Duża/ART-POL – THERM	1	4 666,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Kozubszczyzna/ALUKOLOR	1	4 666,00 zł	u
Monter balustrad, Kozubszczyzna/ALUKOLOR	1	4 666,00 zł	u
Operator obrabiarek CNC, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Ślusarz, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca w branży przemysłowej, Marynin	1	4 666,00 zł	u
Drwal/ pilarz drzew/Krzczonów	1	4 666,00 zł	u
Technik elektryk, Łuszczów Drugi/MONTECH	1	7 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Kolejny atak oszustów

POWIAT OPOLSKI: Tym razem w sidła oszusta dał się złapać mieszkaniec gminy Karczmiska (powiat opolski).

Oszust wykorzystał metodę „na znajomych". A to znaczy, że najpierw włamał się na konto społecznościowe zupełnie przypadkowej osoby, a potem - podszywając się pod właściciela konta - wysyłał do jego znajomych wiadomości z prośbą o podanie numeru telefonu.

- W przypadku podania numeru telefonu oszuści od razu proszą o szybką pomoc finansową poprzez udostępnienie kodu BLIK, najczęściej na opłacenie przesyłki, zakupów, czy tak, jak w tym przypadku, wsparcie dla oszusta na udział w konkursie - mówi komisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim.

67-letni mieszkaniec gminy Karczmiska zgodził się na takie wsparcie. Oszust, podszywając się pod jego koleżankę, poprosił go o podanie numeru telefonu, a później o wygenerowanie kodu BLIK i przesłanie go.

- Zmanipulowany i nieświadomy zagrożenia mężczyzna wygenerował trzy kody BLIK, które następnie przekazał „koleżance". Tym sposobem mężczyzna z konta stracił prawie 3000 złotych - dodaje komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

O tym, że został oszukany, zorientował się dopiero, gdy w mediach społecznościowych wyświetliło się nowe konto jego znajomej wraz z informacją, że ktoś w jej imieniu rozsyła wiadomości z prośbą o pomoc finansową. Wtedy 67-latek zgłosił się na policję.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 319ccab3cc

Wybrano prezesów bialskich kół PSL

Fot. PSL Biała Podlaska (FB)

W środku Marek Kuprianiuk, prezes Koła Miejskiego PSL w Białej Podlaskiej

Fot. PSL Biała Podlaska (FB)

Mateusz Siwiec, prezes Gminnego Koła PSL w Białej Podlaskiej

W bialskich kołach Polskiego Stronnictwa Ludowego zorganizowano zjazdy sprawozdawczo-wyborcze.

Prezesem Koła Miejskiego PSL w Białej Podlaskiej został ponownie wybrany Marek Kuprianiuk, który w czerwcu 2024 roku został kierownikiem bialskiej Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Lubelskie media informowały, że powołany został wtedy bez konkursu i od lat był związany z PSL.

Ludowcy na profilu PSL Biała Podlaska poinformowali, że na stanowisko prezesa Gminnego Koła Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białej Podlaskiej został zaś wybrany Mateusz Siwiec, wieloletni działacz tej partii, kandydat w ostatnich wyborach na wójta. W mediach społecznościowych przedstawia siebie jako „krytyk medialny".

(pim)

Front robót w gminie Janów Podlaski

Gmina Janów Podlaski ogłosiła przetarg, który ma wyłonić firmy do wykonania trzech zadań drogowych.

Pierwszym z przedsięwzięć jest budowa drogi gminnej w miejscowości Bubel Łukowiska, w ramach którego firma oprócz wykonania nawierzchni drogi będzie musiała m.in. wymienić przepust i przyłącza wodociągowe.

Drugie zadanie to budowa drogi gminnej w miejscowości Klonowica Mała. W planach jest nawierzchnia z betonu asfaltowego, a w ramach umowy wykonawca zostanie zobowiązany m.in. do zbudowania zjazdów na posesje i stworzenia rowów drogowych. Trzecim zadaniem jest przebudowa ul. Bakaliowej w Janowie Podlaskim. Do zrobienia jest nawierzchnia z betonu asfaltowego o szerokości pięciu metrów. Inwestycje są współfinansowane z Rządowego Funduszu Polski Ład. Na złożenie ofert firmy zainteresowane wykonaniem zadań mają czas do 26 czerwca. W postępowaniu gmina weźmie pod uwagę zaproponowaną cenę oraz okres gwarancji na wykonane prace.

Dominik Smagała

BIA

O G Ł O S Z E N I E

Biała Podlaska, 03.06.2025 r.

O G Ł O S Z E N I E

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „DOLINA KRZNY I KLUKÓWKI ETAP II" oraz projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „CENTRUM" ETAP I

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688, z późn. zm.), uchwały Nr LVII/90/23 Rady Miasta Biała Podlaska z dnia 22 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „DOLINA KRZNY I KLUKÓWKI ETAP II", oraz uchwały Nr LVII/89/23 Rady Miasta Biała Podlaska z dnia 22 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „CENTRUM" ETAP I, **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu,** w dniach **od 11.06.2025 r. do 03.07.2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, pok. 206, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Biała Podlaska: *https://um.bialapodlaska.pl* w zakładce „planowanie przestrzenne" i *https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl* w zakładce „Prawo lokalne" w folderze „Planowanie przestrzenne – Akty planowania przestrzennego - Wyłożenia projektów do publicznego wglądu":

– **projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „DOLINA KRZNY I KLUKÓWKI ETAP II"** obejmującego teren zlokalizowany w rejonie ul. Narutowicza i Alei Jana Pawła II. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami, odbędzie się w dniu **30 czerwca 2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, **w sali nr 213, o godz. 15:00**,

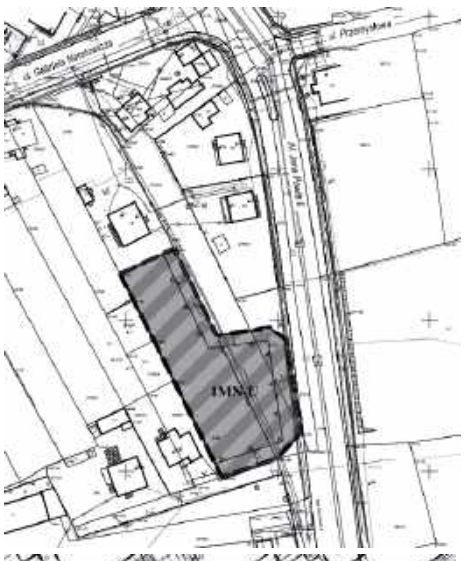

– **projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „CENTRUM" ETAP I,** obejmującego teren położony u zbiegu ulic Stanisława Moniuszki i Prostej oraz Placu Szkolny Dwór. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami, odbędzie się w dniu **1 lipca 2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, **w sali nr 213, o godz. 14:00**.

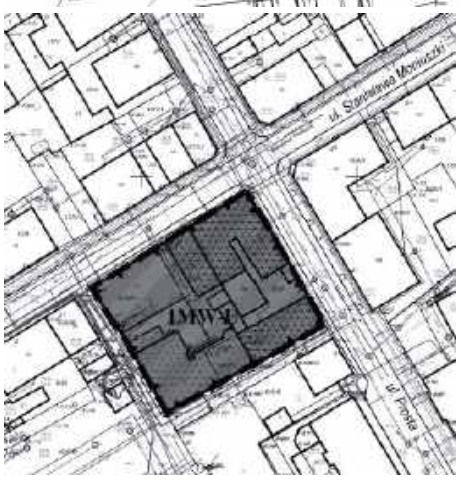

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu zmiany planu należy składać (**na formularzu**) w nieprzekraczalnym terminie do dnia **18 lipca 2025 r.** do Prezydenta Miasta Biała Podlaska:

- pisemnie w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska,
- drogą pocztową na adres Urzędu Miasta Biała Podlaska, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska,
- drogą elektroniczną: s*ekretariat@bialapodlaska.pl*, za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP lub e-Doręczenia.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. **Formularz – Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego** dostępny jest na stronie:

– Biuletynu Informacji Publicznej Urzędy Miasta Biała Podlaska: *https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl* w zakładce „Jak załatwić sprawę-karty informacyjne i formularze" w folderze „Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz budownictwo" (znak dokumentu **UB/003**) lub
– Urzędu Miasta Biała Podlaska *https://um.bialapodlaska.pl* w zakładce Urząd Miasta w folderze „Jak załatwić sprawę - Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz budownictwo".

Z up. PREZYDENTA
MIASTA BIAŁA PODLASKA
/-/
Justyna Gorczyca
Zastępca Prezydenta Miasta

eprasa.pl 319ccab3cc

WYBORY
PREZYDENTA RP 2025

Ostateczne wyniki PKW podała w poniedziałkowy poranek

Karol Nawrocki nowym prezydentem Polski. W naszym regionie zdobył multum głosów

Miało być „na żyletki" i było! O tym, kto zostanie prezydentem RP, po drugiej turze wyborów zadecydowała różnica niespełna 400 tys. głosów. Nową głową państwa zostanie Karol Nawrocki, do czego walnie przyczynili się wyborcy z naszego województwa.

Fot. Agnieszka Ciekot

Karol Nawrocki
zdobył 50,89 proc. poparcia (10 606 628 głosów)

Fot. Dominika Palonis

Rafał Trzaskowski
zdobył 49,11 proc. poparcia (10 237 177 głosów)

Do lokali wyborczych Polacy ruszyli najpierw 18 maja. Do wyboru mieli 13 kandydatów. Byli to: Artur Bartoszewicz (bezpartyjny), Magdalena Biejat (Lewica), Grzegorz Braun (Konfederacja Korony Polskiej), Szymon Hołownia (Polska 2050 Szymona Hołowni), Marek Jakubiak (Federacja dla Rzeczpospolitej), Maciej Maciak (lider Ruchu Dobrobytu i Pokoju), Sławomir Mentzen (Konfederacja Wolność i Niepodległość), Karol Nawrocki (popierany przez Prawo i Sprawiedliwość), Joanna Senyszyn (bezpartyjna), Krzysztof Stanowski (bezpartyjny), Rafał Trzaskowski (popierany przez Koalicję Obywatelską), Marek Woch (Bezpartyjni Samorządowcy - Łączy nas Polska), Adrian Zandberg (partia Razem).

Najlepszy wynik w pierwszej turze, przy frekwencji na poziomie 66,91 proc., uzyskał Rafał Trzaskowski. Zdobył on 31,36 proc. głosów. To niewiele więcej niż Karol Nawrocki, na którego postawiło 29,54 proc. wyborców. I to właśnie ta dwójka spotkała się 1 czerwca w drugiej turze wyborów.

Faworyt bukmacherów

Nieznacznym faworytem bukmacherów przed niedzielną dogrywką był Karol Nawrocki. Dlaczego? Przez prawicę.

A właściwie bardzo dobry wynik, jaki kandydaci z tej strony politycznej barykady uzyskali w pierwszej turze wyborów. Sławomir Mentzen z Konfederacji zdobył 14,81 proc. poparcia (2,9 mln głosów), czwarty w zestawieniu Grzegorz Braun z Konfederacji Korony Polskiej 6,34 proc. (1,2 mln). A ich wyborcom bliżej do poparcia Karola Nawrockiego niż Rafała Trzaskowskiego.

Z kolei o głosowanie na Rafała Trzaskowskiego oficjalnie do swoich wyborców zaapelowali Szymon Hołownia z Trzeciej Drogi (4,99 proc. - 979 tys.) i Magdalena Biejat z Lewicy (4,23 proc. - 829 tys.). Żadnemu z kandydatów przed drugą turą poparcia nie przekazał za to Adrian Zandberg z Razem (4,86 proc. - 952,8 tys.).

WYNIK WYBORÓW

Karol Nawrocki
50,89%

Rafał Trzaskowski
49,11%

FREKWENCJA
71,63%

Prorocze słowa Kaczyńskiego

Dogrywkowa kampania wyborcza, która wystartowała 18 maja tuż po godz. 21, przybrała zawrotne tempo. Gorące tematy wystrzeliwują w powietrze, by za kilkadziesiąt godzin przyćmiły je kolejne. Eksperci zgodnie zapowiadali, że ostateczna różnica głosów w drugiej turze będzie bardzo nieznaczna, używano określenia „na żyletki".

I to się sprawdziło. Emocji w niedzielny wieczór, 1 czerwca, nie brakowało. Według podanych tuż po godz. 21 wyników sondażowych exit poll to Rafał Trzaskowski uzyskał 50,3 proc. głosów, natomiast Karol Nawrocki otrzymał 49,7 proc. poparcia. W sztabie tego pierwszego był wybuch euforii, w szeregach PiS-u też, ale bardziej umiarkowany.

- Myśmy doszli do tego momentu, w którym rzeczywiście możemy powiedzieć: tej nocy wygramy te wybory - powiedział podczas wieczoru wyborczego Jarosław Kaczyński, prezes PiS.

Okazało się, że miał rację. Niedługo później gruchnęła wiadomość, że według badania late poll, a zatem bazującego na częściowych rzeczywistych (a nie sondażowych, uzyskanych jako ustne deklaracje od wyborców - jak przy exit poll) wynikach głosowania to Karol Nawrocki zdobył więcej głosów od Rafała Trzaskowskiego.

W miarę zliczania głosów z kolejnych komisji wyborczych różnice między kandydatami ulegały zmianom. Ostateczne wyniki PKW podała w poniedziałkowy poranek. Karol Nawrocki zdobył 50,89 proc. poparcia (10 606 628 głosów) i to on zostanie nowym prezydentem Polski. Rafał Trzaskowski zdobył 49,11 proc. poparcia (10 237 177 głosów).

FREKWENCJA

Lublin - **74,65%**
Biała Podlaska - **71,48%**
Chełm - **66,33%**
Zamość - **68,17%**
pow. bialski - **67,34%**
pow. biłgorajski - **67,89%**
pow. chełmski - **62,35%**
pow. hrubieszowski - **61,80%**
pow. janowski - **73,42%**
pow. krasnostawski - **63,83%**
pow. kraśnicki - **67,29%**
pow. lubartowski - **70,51%**
pow. lubelski - **73,50%**
pow. łęczyński - **70,86%**
pow. łukowski - **72,75%**
pow. opolski - **67,06%**
pow. parczewski - **66,62%**
pow. puławski - **71,65%**
pow. radzyński - **68,68%**
pow. rycki - **73,03%**
pow. świdnicki - **70,53%**
pow. tomaszowski - **64,47%**
pow. włodawski - **65,39%**
pow. zamojski - **66,39%**

Rekordowa frekwencja

Frekwencja w niedzielnych wyborach wyniosła 71,63 proc. i była rekordowa, jeżeli chodzi o wybory prezydenckie w Polsce. To więcej niż w dotychczas rekordowych wyborach prezydenckich z 1995 roku, gdy zagłosować poszło 68,23 proc. uprawnionych Polaków.

Miasto	Karol Nawrocki	Rafał Trzaskowski
Lublin	48,84%	51,14%
Biała Podlaska	58,66%	41,34%
Chełm	53,89%	46,11%
Zamość	56,85%	43,15%

Powiat	Karol Nawrocki	Rafał Trzaskowski
bialski	72,74%	27,26%
biłgorajski	76,16%	23,84%
chełmski	74,16%	25,84%
hrubieszowski	71,49%	28,51%
janowski	84,26%	15,74%
krasnostawski	68,67%	31,33%
kraśnicki	72,84%	27,16%
lubartowski	72,84%	27,16%
lubelski	67,55%	32,45%
łęczyński	73,48%	26,52%
łukowski	78,94%	21,06%
opolski	72,87%	27,13%
parczewski	70,00%	30,00%
puławski	62,10%	37,90%
radzyński	76,12%	23,88%
rycki	69,54%	30,46%
świdnicki	63,55%	36,45%
tomaszowski	73,21%	26,79%
włodawski	61,71%	38,29%
zamojski	76,37%	23,63%

Lubelskie za Nawrockim

Województwo lubelskie, zgodnie z oczekiwaniami, zagłosowało na kandydata popieranego przez PiS. Karol Nawrocki zdobył w naszym regionie 66,65 proc., przy 33,46 proc. głosów dla Rafała Trzaskowskiego. Ten drugi minimalnie wygrał w Lublinie, ale na pozostałych terenach triumfy święcił Karol Nawrocki, również w dużych miastach - Białej Podlaskiej, Chełmie i Zamościu.

Dominik Smagała

Prokuratura wszczyna postępowanie w sprawie byłego kandydata na prezydenta. Podwładni Wocha mówią o...

Prokuratura zbada, czy Marek Woch, pochodzący z Kąkolewnicy były kandydat na prezydenta, dopuścił się naruszenia praw swoich podwładnych.

Informacja wypłynęła dzień po tym, jak Woch poparł w drugiej turze Karola Nawrockiego, dodając, że sam również pracował w ochronie.

Jak doniosły zaraz po tym media, Marek Woch jako dyrektor generalny w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców znalazł się w centrum poważnych oskarżeń. Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła dochodzenie w sprawie doniesień dotyczących jego działań wobec pracowników instytucji, którą kierował.

Sprawa ujrzała światło dzienne po tym, jak do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wpłynęła anonimowa skarga. Jak poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie, Piotr Antoni Skiba, dochodzenie obejmuje okres od września 2018 roku do stycznia 2023 roku. Oskarżenia dotyczą m.in. stosowania gróźb, niewypłacania wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych oraz używania przemocy fizycznej wobec podwładnych.

Byli pracownicy Marka Wocha cytowani przez „Rzeczpospolitą" i radio TOK FM opisują jego styl zarządzania jako skrajnie nieakceptowalny. Jeden z nich stwierdził, że „ludzi traktuje jak zwierzęta albo gorzej". Z relacji wynika również, że Woch miał zmuszać pracowników do pracy po godzinach bez dodatkowego wynagrodzenia, a także kontaktować się z nimi podczas urlopów i świąt.

Prokuratura kontynuuje gromadzenie materiału dowodowego, który ma pozwolić na ocenę zachowania byłego kandydata.

Magdalena Kołcoń

WSP

eprasa.pl 319ccab3cc

Władze Puław wygrały w sądzie.

Ekrany przy Orliku, za który prezydent miał siedzieć – legalne

Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że ekrany akustyczne ustawione przez miasto przy boisku z zakazem użytkowania stoją legalnie. Puławy od kilku lat walczą o możliwość pełnego korzystania z „Orlika", który zdaniem mieszkającego obok małżeństwa emituje zbyt dużo światła i hałasu.

Zgodnie z decyzją sądu ekrany akustyczne zostają na swoim miejscu, bo stoją tu legalnie

Batalia o boisko

Na naszych łamach poświęciliśmy już wiele miejsca konfliktowi, jaki od kilku lat trwa między władzami Puław a właścicielami domu jednorodzinnego, który sąsiaduje z SP 4 na Włostowicach i tamtejszym „Orlikiem". Z boiska przy Szkole Podstawowej nr 4 w Puławach poza uczniami podstawówki i to tylko w czasie lekcji, nie mogą po południu korzystać dzieci z osiedla i inni pasjonaci aktywności na świeżym powietrzu. W 2018 r. starszemu małżeństwu, którego działka graniczy z terenem szkoły, zaczął przeszkadzać hałas ze szkolnego obiektu. Para podała miasto do sądu i wygrała. Sąd stanął po stronie puławian i zakazał korzystania z „Orlika" po godzinach pracy szkoły, a więc mieszkańcom osiedla i klubom piłkarskim, które tam trenowały. Boisko mogło być wykorzystywane jedynie do lekcji wuefu oraz zawodów, ale pod warunkiem, że bierze w nich udział drużyna miejscowej szkoły.

W 2020 r. władze miasta zleciły przygotowanie ekspertyzy dotyczącej poziomu hałasu, jaki generuje obiekt i jego użytkownicy, by następnie od strony działki starszego małżeństwa ustawić ekrany akustyczne, które miałyby ograniczyć poziom hałasu przedostającego się na ich posesję. Liczący 64 metry długości i cztery metry wysokości mur z ekranów kosztował miasto prawie 240 tys. zł. Po jego ustawieniu przywrócono możliwość korzystania z boiska.

Jak nie kijem...

Jednak ustawienie ekranów, które jak wydawało się władzom miasta, miałyby częściowo rozwiązać problem, przysporzyło kolejnych. Małżeństwo uznało, że w miasto w ten sposób łamie sądowy zakaz i w 2022 r. przed sądem zażądało nałożenia na gminę 15 tys. zł grzywny. Sąd Rejonowy w Puławach oddalił pozew. Sąsiedzi „Orlika" odwołali się, a Sąd Okręgowy w Lublinie przyznał im rację, zmniejszając jedynie wysokość grzywny do 5 tys. zł, która to kara w przypadku jej niezapłacenia zostanie zamieniona na pięć dni aresztu dla prezydenta miasta. Paweł Maj nie ugiął się, nie zapłacił. 7 kwietnia miał stawić się w Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim, ale nieoczekiwanie ktoś kilka dni wcześniej zapłacił grzywnę, dzięki czemu prezydent Maj nie musiał iść do więzienia.

Paweł Maj, *prezydent Puław*
- Zrobiliśmy kolejny krok w stronę przywrócenia normalnego funkcjonowania obiektu sportowego, z którego korzystają mieszkańcy tej części miasta

Małżeństwo zaskarżyło również decyzje starosty puławskiego i wojewody lubelskiego, które wydały zgodę na budowę ekranów. Niestety sąd stanął po ich stronie, co groziło dla miasta poważnymi konsekwencjami finansowymi - w grę wchodziło przeprojektowanie ekranów, a nawet ich rozbiórka.

Prezydent walczy do końca

Władze Puław nie poddały się i złożyły skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Ten po rozpatrzeniu sprawy oddalił skargę małżeństwa, uchylając wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

- W praktyce oznacza to, że ekran akustyczny przy Orliku na Włostowicach jest w pełni legalny - a jego rozbiórka nie wchodzi już w grę - poinformował w czwartek, 29 maja - w dzień wydania wyroku - prezydent Paweł Maj na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych i dodał:

- Wyrok NSA jednoznacznie rozstrzyga sprawę na korzyść Puław. Choć nie powoduje jeszcze automatycznego zniesienia ograniczeń w korzystaniu z Orlika, to eliminuje główny argument przeciwników: brak prawomocnego pozwolenia na budowę. W trwającym postępowaniu cywilnym przed Sądem Rejonowym w Puławach ten zarzut był stale podnoszony.

Niestety na razie użytkowanie boiska wciąż jest ograniczone, bo miasto musi w dalszym ciągu przestrzegać wyroku zakazującego użytkowania obiektu poza godzinami pracy szkoły. Bez jego uchylenia urzędnicy nie mogą zezwolić na otwarcie boiska popołudniami. Dlatego prawnicy urzędu miasta już od 2022 r. walczą przed sądem o uchylenie niekorzystnej decyzji sądu. Sprawa jest w toku.

Marta Pietroń

Wjechał rowerem wprost pod busa

Z obrażeniami ciała do szpitala trafił mieszkaniec powiatu puławskiego, który będąc w stanie nietrzeźwości, doprowadził do zderzenia z dostawczym Peugeotem, a następnie chciał uciec z miejsca zdarzenia. Przyczyna wyszła na jaw, gdy w ruch poszedł alkomat.

Fot.KPP Puławy

Rowerzysta jechał lewą zamiast prawą stroną jezdni, a gdy zobaczył za zakrętem jadący samochód, gwałtownie skręcił na środek jezdni, doprowadzając do zderzenia z autem

Do zdarzenia doszło po południu w czwartek, 29 maja w Kaleniu w gminie Markuszów. Dyżurny puławskiej komendy otrzymał informację o potrąceniu rowerzysty, który wjechał wprost pod nadjeżdżającego busa, a następnie uciekł. Na miejsce wyruszył policyjny patrol z komisariatu w Kurowie. Tam zastał kierowcę dostawczaka i rowerzystę.

- Z relacji uczestników zdarzenia wynika, że rowerzysta, jadąc lewą stroną drogi, zauważywszy wyjeżdżający zza zakrętu samochód, próbował zjechać mu z drogi, skręcając do środka jezdni. Tym samym doprowadził do zderzenia z Peugeotem - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Rowerzysta, niewiele myśląc, podniósł się i porzucając rower, próbował oddalić się z miejsca zdarzenia. Ale ujął go kierowca busa i powiadomił służby ratunkowe. Policjanci sięgnęli po alkomat. 57-latek kierujący jednośladem wydmuchał prawie dwa promile. Ze względu na odniesione obrażenia został przewieziony do szpitala.

- Policjanci z Kurowa prowadzą czynności w kierunku kolizji drogowej - dodaje kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

WSP

Potrąciła rowerzystkę i odjechała

Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia, do jakiego doszło w miniony czwartek (29 maja) w centrum Puław. 70-latka z poważnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

Fot.KPP Puławy

To właśnie na tym przejściu doszło do potrącenia rowerzystki

Do zdarzenia doszło przy ul. Wojska Polskiego. Mieszkanka Puław pokonywała ulicę, przejeżdżając po przejeździe rowerowym, gdy uderzyło w nią osobowe Renault. Kobieta upadła na ziemię, ale kierująca samochodem, zamiast zatrzymać się, pojechała dalej. Dzięki świadkom udało się ustalić pojazd, który uczestniczył w kolizji. - Okazało się, że kierowała nim 76-letnia mieszkanka gminy Końskowola. Wyjaśnienia kierującej samochodem odbiegały od wcześniejszych ustaleń, jednakże uszkodzenia samochodu wskazywały na to, że faktycznie doszło do potrącenia rowerzystki - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Za stworzenie zagrożenia w ruch policja zatrzymała 76-latce kierującej Renault prawo jazdy. - Wyjaśniamy okoliczności zdarzenia - dodaje rzeczniczka puławskich stróżów prawa.

Marta Pietroń

eprasa.pl 319ccab3cc

Radni PiS zmienili statut powiatu

Znowu więcej osób do rządzenia

Pomysł rozszerzenia Zarządu Powiatu o kolejnych etatowych członków zrodził się tuż po wyborach samorządowych. Jednak skutecznie bojkotowali to radni z opozycji. Teraz sprawa liczebności tego gremium znowu rozpaliła emocje.

Do tej pory zarząd powiatu tworzą: starosta Dariusz Piotrowski, wicestarosta Janusz Złotucha oraz Marek Wójcik - etatowy członek zarządu. Nie ma w składzie - jak w innych powiatach - członka zarządu niezatrudnionego na etacie.

Malutki powiat opolski (56 tys. mieszkańców) będzie miał już nie jednego, a dwóch członków Zarządu Powiatu (w przegłosowanej uchwale nie ma informacji, czy etatowych, czy nie).

Tak zdecydowali na wtorkowej nadzwyczajnej sesji (27 maja) radni powiatowi PiS, którzy jak jeden mąż podnieśli rękę za powiększeniem Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim o kolejnego członka. Opozycji ten pomysł się nie spodobał - siódemka radnych zagłosowała przeciw. Sesja była zwołana w innym celu, ale o wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad zawnioskował Dariusz Piotrowski, starosta opolski.

„Zaszły nieprzewidziane okoliczności"

Zaskoczeni propozycją starosty radni opozycyjni uważają takie zachowanie za niepoważne.

- Sprawa zmiany statutu powiatu absolutnie jest sprawą poważną. Ja uważam, że powinniśmy w komisjach przedyskutować tę kwestię i na normalnej sesji to przegłosować. Dla mnie jest to traktowanie nas jako radnych bardzo niepoważne, dlatego że w ostatnim momencie wrzuca nam się kwestię dotyczącą zmiany bardzo istotnej - mówił radny Janusz Goliszek.

W podobnym tonie wypowiedział się także Grzegorz Kapica, zaznaczając, że radni nie mieli przed głosowaniem możliwości zabrania głosu.

- Każde jedno głosowanie powinno być poprzedzone tym, żeby radni mieli możliwość wypowiedzenia się. Tym bardziej w sytuacji, kiedy następuje tzw. „wrzutka" - podkreśla Grzegorz Kapica, wiceprzewodniczący Rady.

Ale „zaszły nieprzewidziane okoliczności"... Według starosty Dariusza Piotrowskiego zmiana statutu zapewnić ma sprawną i nieprzerwaną pracę organu wykonawczego, a zwłaszcza w sytuacjach losowych, np. w przypadku długotrwałej absencji jednego z członków Zarządu Powiatu spowodowanej problemami zdrowotnymi lub innymi nieprzewidzianymi okolicznościami.

- Dotychczasowy skład Zarządu ustalony na minimalnym poziomie w przypadku absencji jednego z członków może prowadzić do utrudnień w podejmowaniu decyzji oraz realizacji zadań powiatu, a nawet do ryzyka braku kworum wymaganego do podejmowania uchwał - wyjaśnia starosta, podkreślając, że zmiana ma jedynie charakter prewencyjny i organizacyjny, a jej celem jest zabezpieczenie interesu publicznego. - Znaleźliśmy się w sytuacji nadzwyczajnej, dlatego też w takim trybie proszę o podjęcie uchwały - dodał.

Fot.Agnieszka Ciełot

Dariusz Piotrowski,
starosta opolski
Rozszerzenie Zarządu Powiatu o dodatkowego członka pozwoli na elastyczne reagowanie na nieprzewidziane absencje, zapewni ciągłość pracy Zarządu oraz umożliwi sprawne podejmowanie decyzji w sytuacjach kryzysowych.

Do głosu starosty dołączył wicestarosta, Janusz Złotucha, wytykając jeden mankament trzyosobowego Zarządu.

- Działa on w pełnym składzie tylko wtedy, kiedy nic nadzwyczajnego się nie zdarzy. To są niezbadane wyroki - podkreślił wicestarosta.

- Nieobecność jednego z trzech nie komplikuje i nie niszczy niczego - stwierdził Grzegorz Kapica, dodając, że nadzór wojewody, dokonując oceny tej uchwały, powinien ją unieważnić.

Kto dołączy do Zarządu Powiatu Opolskiego? O tym radni jeszcze nie zdecydowali.

Kilka miesięcy temu też próbowali

Przypomnijmy. Pomysł rozszerzenia Zarządu Powiatu o dwóch kolejnych etatowych członków był już na tapecie radnych z Rady Powiatu Opolskiego tuż po zeszłorocznych wyborach samorządowych. Partyjne oczekiwania PiS-u były takie, aby zmiany tej dokonać tuż po wyborach, na pierwszej sesji, na której radni składali ślubowanie. Zarząd Powiatu w Opolu Lubelskim przez lata funkcjonował w składzie pięcioosobowym, w tym trzech członków zatrudnionych było zawsze na etacie. A dwóch pozostałych było nieetatowych, z dietą 1650 zł miesięcznie.

Po kwietniowych wyborach i ukonstytuowaniu się nowych władz powiatu funkcję nieetatowych członków Zarządu Powiatu pełnili radni Dariusz Stachowicz i Jan Wójcik z PiS. Nie trwało to długo. W czerwcu ub. roku przegłosowano zmiany w statucie powiatu: zarząd miał się składać ze starosty, vice starosty i trzech etatowych członków zarządu.

Fot.Agnieszka Ciełot

Janusz Goliszek,
radny (Trzecia Droga)

- W mojej ocenie jest to działanie niezgodne ze Statutem Powiatu, który wyraźnie mówi, że „nie jest dopuszczalne rozszerzenie porządku obrad sesji nadzwyczajnej o sprawy niebędące przedmiotem wniosku o jej zwołanie". Zmiana ta może oznaczać kolejne, niepotrzebne obciążenie budżetu powiatu - i to w czasie, gdy chociażby kondycja finansowa naszej powiatowej służby zdrowia jest bardzo zła.

Stachowicz i Wójcik w sierpniu ub.r. zrezygnowali z funkcji nieetatowych członków i szykowali się do objęcia tek etatowych członków Zarządu.

Opozycja zbojkotowała obrady, na których miało dojść do ich wyboru.

- Uważamy, że jest to bezprecedensowe posunięcie, które nie znajduje uzasadnienia ani w potrzebach, ani w realiach naszego samorządu. Decyzja ta to nic innego, jak zaspokojenie aspiracji materialnych i politycznych osób związanych z obecnym ugrupowaniem rządzącym PiS - szczególnie jego lokalnych liderów. Rozbudowywanie Zarządu do pięciu etatowych członków stoi w całkowitej sprzeczności z zadaniami i celami wyznaczonymi przez ustawę o samorządzie powiatowym – czytamy w oświadczeniu, jakie 27 sierpnia ub.r. wydali radni opozycyjni w związku z nieobecnością na sesji.

Jesienią ub. roku ponownie przegłosowano zmiany w statucie powiatu. Od tamtej pory trzyosobowy zarząd ma jednego - etatowego członka.

Agnieszka Gołębiowska

TAK GŁOSOWALI RADNI RADY POWIATU W OPOLU LUBELSKIM W SPRAWIE WPROWADZENIA ZMIAN W STATUCIE POWIATU:

ZA:
Piotr Kocon,
Ewa Madejek,
Jan Wójcik,
Dominik Molesta,
Dariusz Stachowicz,
Sławomir Lejwoda,
Marek Wójcik,
Dariusz Piotrowski,
Janusz Złotucha

PRZECIW:
Tadeusz Błachnio,
Paweł Kozak,
Zygmunt Wyroślak,
Beata Rybak,
Grzegorz Kapica,
Janusz Goliszek

Pierwszy Nocny Bieg Weterana w Poniatowej

Wydarzenie zainicjowało dowództwo 18. Brygady Zmotoryzowanej w Poniatowej, a jego celem jest pamięć o żołnierzach i weteranach misji wojskowych.

W środę, 29 maja obchodziliśmy Dzień Weterana Działań poza Granicami Państwa. Z tej okazji w Poniatowej odbył się Nocny Bieg Weterana.

W biegu wystartowało 120 zawodników, którzy podzieleni zostali na siedem drużyn. Każda drużyna w ciągu 18 godzin miała do pokonania cztery odcinki po 5 km.

Zawodnicy na mecie byli w czwartek przed godziną 10. Czekali tam na nich uczniowie z klas od I do III ze Szkoły Podstawowej w Poniatowej razem z nauczycielkami.

W tej sportowej rywalizacji wynik nie był ważny. Najważniejsza była pamięć o tych, którzy walczyli za nasz kraj poza granicami państwa, wielu z nich nie wróciło do swoich domów.

Żołnierze i policjanci wystartowali w środę ok. godz. 16, a na mecie byli w czwartek ok. godz. 10. Każda drużyna w ciągu 18 godzin miała do pokonania cztery odcinki po 5 km

Nocny Bieg Weterana w Poniatowej zorganizowany został po raz pierwszy. Ale nie ostatni. Wydarzenie to powinno na stałe wpisać się w kalendarz poniatowskich imprez.

Wydarzenie odbyło się dzięki współpracy wojska, OSiR i CKPiT z Poniatowej, Urzędu Miejskiego i Stowarzyszenia „Zielone Sioło" w Niezabitowie.

Agnieszka Gołębiowska

Paweł Karczmarczyk,
burmistrz Poniatowej

- Cieszę się, że w Poniatowej możemy takie wydarzenie współorganizować z 18. Brygadą Zmotoryzowaną. Zapewniam, że dołożę wszelkich starań, aby to formowanie 18. Brygady w jakiś sposób ułatwić. Uwierzcie mi, że to zrobię, nie mogę się doczekać, kiedy będziemy się spotykać na ulicach Poniatowej, kiedy w końcu tu zawitacie.

Płk Zbigniew Padyjasek,
dowódca 18. Brygady Zmotoryzowanej

- Tu nie chodziło o to, żeby zwyciężyć, ale o to, żeby oddać hołd. Hołd tym, którzy zginęli, tym, którzy wrócili do Polski z misji z uszczerbkiem na zdrowiu, ale i tym, którzy wrócili bez uszczerbku na zdrowiu i często kontynuują swoją służbę do dziś.

WSP

eprasa.pl 319ccab3cc

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Kaja Brzozowiec, Stary Brus,
ur. 29 maja, g. 10.20;
3340 g, 53 cm
Rodzice: Kinga, Damian
Rodzeństwo: Zuzanna

Jeremi Łobiński, Okalew
ur. 26 maja, g. 23.52;
3260 g, 55 cm
Rodzice: Paulina, Patryk
Rodzeństwo: Kewin, Marcel

Filip Żytkowski, Lubartów,
ur. 26 maja, g. 10.36;
4010 g, 56 cm
Rodzice: Paulina, Maciek
Rodzeństwo: Michał

Wiktoria Grzegorczyk, Czerniejów
ur. 28 maja, g. 23.23;
3180 g, 53 cm
Rodzice: Dorota, Paweł

Róża Filipek, Lubartów,
ur. 27 maja, g. 22.07;
3310 g, 54 cm
Rodzice: Nikola, Robert

Cezary Wierzchowski, Gózd,
ur. 21 maja, g. 19.07;
3820 g, 57 cm
Rodzice: Joanna, Adrian

Laura Jóźwik, Biała
ur. 28 maja, g. 11.35;
3030 g, 54 cm
Rodzice: Aleksandra, Bernard
Rodzeństwo: Amelka

Teoś Danilewicz z tatą, Lublin,
ur. 28 maja, g. 2.04;
3750 g, 57 cm
Rodzice: Elżbieta, Dariusz

Weronika i Ignaś Bartoszek, Radzyń Podlaski,
ur. 26 maja, g. 12.50 i 12.53; 1500 g i 2800 g, 44 cm i 47 cm
Rodzice: Sylwia, Mariusz
Rodzeństwo: Łucja, Szymon

Łucja Szczepaniak, Nowodwór Piaski
ur. 27 maja, g. 21.40;
3510 g, 53 cm
Rodzice: Karolina, Marcin
Rodzeństwo: Alicja, Leon

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Leon Bartczak, Trzebieszów Pierwszy
Urodzony 26 maja,
godz. 10.21, 3340 g, 55 cm
Rodzice: Ewa i Marcin

Maja Izdebska, Sobole
Urodzona 23 maja,
godz. 16.58, 2500 g
Rodzice: Karolina i Marcin

Marcelinka Majewska, Wola Zadybska
Urodzona 26 maja,
godz. 17.55, 3300 g, 52 cm
Rodzice: Beata i Paweł
Rodzeństwo: Maciej, Mateusz, Maja, Magda

Oliwier Bogusz, Wola Burzecka
Urodzony 25 maja,
godz. 7.25, 3455 g, 54 cm
Rodzice: Karolina i Mateusz

WSP

Z okazji imienin Magdaleny Majder

Morze ma perły, noc gwiazdy na niebie
a my mamy w sercu tylko Ciebie.
Kochana żono, mamo i córko
Tobie życzymy dużo szczęścia, zdrowia i radości.
Będziemy Cię szanować i kochać do długiej starości.
Życzą Mama, Mąż i Synowie

Życzenia dla Mamy

Kochana Mamo.
Niech Matka Boża czuwa zawsze przy Tobie
i wyprasza u Boga wszelkie potrzebne łaski dla Ciebie.
Dużo zdrowia, pogody ducha i uśmiechu na co dzień.
Życzy syn Adam.

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Puszek, Marian Marzęta, Trójnia

Pusia, Hania Wójcik, Szumów

eprasa.pl 319ccab3cc

Niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony – zapewniała Maryja dzieci z Jabłonia i Dawid

Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? (cz. IV)

Niemal równo sto pięćdziesiąt lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej oraz świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.

W czasie opisywanych wydarzeń Jabłoń miał stosunkowo nową, wybudowaną przez Piotra Strzyżewskiego cerkiew. Oczywiście w 1874 została odebrana unitom i przekazana prawosławnym. To przy niej miały miejsce pierwsze objawienia

Pierwsze ukazanie się Matki Bożej miało miejsce 28 kwietnia 1875 r. przy dawnej cerkwi unickiej pw. Trójcy Świętej w Jabłoniu. Adresatką byłą 14-letnia dziewczynka Barbara Greń. Maryja powiedziała: „Przychodzę do was jako Pani Pokoju. Nie bójcie się, niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony".

Usunąć świadków!

Pojawienie się pierwszych informacji o zdarzeniu postawiło na nogi całą administrację w bliższej i dalszej okolicy. Pierwszą czynnością była próba usunięcia albo zmuszenia do milczenia świadków. Najwięcej uwagi przykuła postać zarządcy majątku Łubieńskich w Kolanie, niejakiego Schenka. Jego relacja była o tyle istotna, że on sam był Niemcem i protestantem, więc jako taki nie mógł być podejrzewany ani o stronniczość, ani przesadną egzaltację. Natychmiast postanowiono o odesłaniu go do rodzinnego Poznania. Moskale zorientowali się również, że niewiele są w stanie zdziałać metodami typowo policyjnymi. Wśród świadków wydarzeń byli bowiem nie tylko świeżo „zjednoczeni" z prawosławiem unici, ale również katolicy obrządku zachodniego. Przypuszczalnie front konfliktu byłby zbyt szeroki. Dlatego też w pierwszej kolejności zwrócono się do biskupa lubelskiego, który po likwidacji diecezji janowskiej sprawował władzę i opiekę również na Południowym Podlasiu. Dodać przy tym należy, że samych katolików obrządku zachodniego było w tym czasie w okolicy niewielu: poza ziemianami i drobną szlachtą co najwyżej kilkadziesiąt osób, które przynależały do stosunkowo odległej parafii w Rossoszu.

Ani słowa o objawieniach...

Pisze Generał Gubernator hr. Paweł Kotzebue w dniu 2/14 czerwca 1875 r. do biskupa diecezji lubelskiej Walentego Baranowskiego (podaję za artykułem najlepszego znawcy tematu ks. Karola Nasiłowskiego). List niby uprzejmy, ale z batem schowanym pod stołem: *Dotarło do mojej wiadomości, że między chłopami Radzyńskiego i sąsiadujących z nich powiatów są rozpuszczone wieści, że w następstwie przekazania Leśniańskiego Rzymsko-katolickiego kościoła we władanie prawosławne, znajdująca się w tej świątyni cudotwórcza ikona Matki Bożej nie chcąc tam zostać, pojawiła się, jakoby, we wsi Jabłoń, gdzie w następstwie tego zaczął gromadzić się lud w znacznej liczbie w celu modlitwy/pielgrzymki (...). Zawiadamiając o tym Waszą Ekscelencję, pokornie Was proszę, dać podlegającemu Wam duchowieństwu dyspozycje, żeby nie pozwalało sobie agitować mało wykształconego chłopskiego społeczeństwa, w celu wmówienia/sugerowania mu, bezpośrednio lub pośrednio, wiary w przywołane śmieszne plotki, rozpuszczanych niewątpliwie w celu odrzucenia połączonych z prawosławiem Greko-unitów od ich kościoła i obrzędowości, ale przeciwnie, żeby to duchowieństwo, postępując zgodnie ze swoim pasterskim powołaniem, na wypadek pojawienia takich lub tym podobnym plotek, przyczyniło się do niedopuszczenia „fermentu umysłów", odpowiednim wyjaśnieniem swoim parafianom, z ambon, o niemożliwości, niewykonalności zdarzeń tego rodzaju, wymyślonych przez złośliwych (źle nastawionych) ludzi, dążących do zburzenia społecznego porządku i wywołania najszkodliwszych skutków tego. Uprzedzając przy tym duchowieństwo o najsurowszych karach czekających każdego księdza, który pozwoliłby sobie powtarzać [popierać] takie złośliwe dążenia.*

... a jak nie to będzie kara!

Późniejsze o kilka dni kolejne pismo jest bardziej zdecydowane: *...Pokornie proszę Waszą Ekscelencję pilnie uprzedzić wszystkie podległe Wam osoby, duchownych, że w przypadku pojawienia się gdziekolwiek plotek, o jakim by to nie było wyobrażonym cudzie lub temu podobnym nadprzyrodzonym zjawisku, pasywne zachowanie miejscowego parafialnego duchowieństwa i nie podjęcie przez nich zdecydowanych środków w celu bardzo łatwego wyjaśnienia ludowi o braku jakiejkolwiek cudowności w tym, co się zdarzyło lub o kłamstwie wymyślonych o tym opowieści – będzie przeze mnie uznawane za wystarczającą wskazówkę/oznakę o złośliwym ukierunkowaniu duchowieństwa i że ja nie pominę/zaniecham, zastosować środków surowego karania wobec takich księży jako wobec wspólników/współpracowników w sprawie/działaniu mającym na celu zakłócenie prawnego porządku i społecznego spokoju w państwie .*

Stary i schorowany biskup pod grozą wywózki nadał pismom bieg urzędowy, acz, jak się wydaje, nie podjął żadnych bardziej intensywnych działań, żeby życzeniom generała-gubernatora stało się zadość. Wykluczyło to jednak również możliwość dokładniejszego, zgodnego z kościelnymi procedurami zbadania zjawiska.

cdn

Zbigniew Smółko

Syn bał się, że pomnik ojca będzie znieważany

Jak Paskiewicza zabierano z Dęblina

Pierwszym miejscem pochówku rosyjskiego feldmarszałka Iwana Fiodorowicza Paskiewicza, słusznie mającego opinię wroga polskości namiestnika Królestwa Polskiego w latach 1832 - 1856, pierwotnie było mauzoleum na wyspie na stawie koło dęblińskiego pałacu. Już jednak po czternastu latach doszło do ekshumacji i to w nader nietypowych okolicznościach.

Dobra dęblińskie jako część majątku odebranego Czartoryskim podarowane zostały za zasługi m.in. przy tłumieniu powstania listopadowego Iwanowi Paskiewiczowi i jego rodzinie.

Iwan Paskiewicz z przydomkiem Erywański (1782 - 1856) był jednym z najlepszych rosyjskich dowódców, który wsławił się w wojnie z Turcją (1806-12), w wojnach napoleońskich, na Kaukazie i z Turkami. Dowodził armią rosyjską tłumiącą powstanie listopadowe. Wykazał się wtedy także okrucieństwem. Jako namiestnik cesarski z wielką zajadłością tłumił wszelkie przejawy polskiego życia narodowego, w związku z czym okres jego rządów przeszedł do historii jako „noc paskiewiczowska"

Na jego cześć otrzymały też miano Iwangorodu (a centralna część ówczesnego ośrodka - na cześć synowej - Ireną.) Generał zmarł w 1856 roku w Warszawie. Pochowany został w Dęblinie, w pięknym mauzoleum na wyspie (pisaliśmy o nim w numerze 19, zachęcamy do korzystania z archiwum internetowego).

Car swoje, syn swoje...

Jego syn, adiutant carski, Teodor (ros. Fiodor) mieszkał tam do roku 1860. Po wybuchu powstania przestał tam zupełnie nie bywać, rezydując w drugim, znacznie bardziej okazałym, pałacu w Homlu na dzisiejszej Białorusi. Skutkiem było zaniedbanie i degradacja Dęblina. Do zasadniczego sporu doszło w 1870 roku, kiedy car Aleksander II zaplanował ustawienie w centrum Warszawy pomnika Paskiewicza. Miał być to oczywiście symbol rosyjskiej dominacji, symboliczny policzek wymierzony polskim nadziejom i ambicjom. Paradoksalnie pierwszym, który zaprotestował, był właśnie... Teodor! Nie chodziło o to, że był, co mu się gdzieniegdzie przypisuje, polonofilem. On po prostu znakomicie wiedział, że pomnik ojca w nienawidzącej go nie bez powodu Warszawie byłby nieustannie znieważany. Spotkaliśmy dwie wersje: wg. pierwszej na otwarciu pomnika w ogóle go nie było, wedle drugiej przyjechał, ale po cywilnemu, jako prywatny. Oznaczało to dymisję i zerwanie relacji z dworem. Przy okazji pobytu w Warszawie car zajrzał i do Dęblina. Zobaczył jego opłakany stan i natychmiast wykupił go za 30.000 rubli oraz nakazał przewiezienie Paskiewicza do Homla.

Tragikomedia na pogrzebie

Rzecz cała nie obyła się bez skandalu. Owoż pożyczone w tym celu po sąsiedzku konie pięknie odziane żałobnymi kapami przy zdejmowaniu trumny z wozu, przerażone salwami, poniosły i pognały przed siebie... Ciało przejechało więc dodatkowo kilka kilometrów, sprowadzono je po dłuższym czasie. Fatalnego wrażenia nic nie zdołało zatrzeć.

Ciekawostką na marginesie historii o pośmiertnych przygodach kata powstania listopadowego jest powiązanie jej z dziejami warszawskiego pomnika Józefa Poniatowskiego. Otóż posąg Paskiewicza ustawiono przed Pałacem Namiestnikowskim w miejscu zarezerwowanym pierwotnie na upamiętnienie księcia Pepi. Gotową rzeźbę Thorvaldsena najpierw umieszczono w magazynach w Modlinie, a potem, w 1844 roku, przewieziono właśnie do Paskiewiczów do Homla, gdzie stał na tarasie. Teodor wiele razy zapewniał, że jest gotów wymienić Poniatowskiego na pomnik ojca. Koniec końców Paskiewicz został rozmontowany w 1917 roku i częściowo przetopiony, Poniatowski wrócił zaś do Polski w ramach wymiany dóbr kultury ustalonej w traktacie ryskim w 1922 roku.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 319ccab3cc

Niesamowita historia ocalonego mieszkańca Kurowa (cz. III)

Nechemia Wurmann - Żyd w hitlerowskim mundurze

W chwili wybuchu wojny syn żydowskiego sklepikarza z Kurowa miał trzynaście lat i niewiele rozumiał z otaczającego go świata. 8 września, kiedy niemieckie bomby spadły na miasteczko, wraz z całą rodziną wyruszyli w drogę. Jego relacja zawarta w „Yisker-bukh Koriv; sefer yizkor, macewet zikaron la-ayaratenu Koriv", „Księdze Pamięci Naszego Miasta Kurowa" wydanej w Tel Avivie w 1955 r. może być podstawą do nakręcenia pasjonującego filmu.

Nechemia Wurmann w niemieckich ubraniach zimą 1944/1945

Błąkający się późną jesienią nad Wisłą żydowski nastolatek, któremu udało się przeżyć ucieczkę z niemieckiego obozu pracy w Ostrowcu Świętokrzyskim, rozbicie polsko-żydowsko-rosyjskiego oddziału partyzanckiego, aresztowanie przez gestapo, wpada na pomysł podania się za folksdojcza ze wschodniego brzegu Wisły i zatrudnieniu w niemieckiej kuchni polowej. Radzi sobie na tyle dobrze, że zostaje wcielony do regularnego wojska, otrzymuje mundur, broń i często pełni rolę tłumacza. Utrzymuje przy tym kontakty z konspiracją i w miarę możliwości wspiera podziemie. W pewnym momencie jego bezpośredni dowódca dostaje donos od jakiegoś polskiego chłopca, że jego adiutant jest Żydem, ale kompletnie to lekceważy. W styczniu 1945 r. jego oddział otrzymuje rozkaz wycofania się na zachód.

Relacja Nechemii (z ijdysz na angielski przetł. Pamela Ross)

15 stycznia 1945 r. byłem przy dyskusji w dowództwie, na czele którego stał niemiecki generał Miller. Usłyszałem, że armia rosyjska jest dziesięć kilometrów za nami, a armia niemiecka jest otoczona. Postanowiłem nie iść dalej z nimi. W nocy podszedłem do chrześcijanina, Polaka, prosząc o cywilne ubranie. Nie posłuchał, więc zagroziłem mu bronią i nie miał wyboru.

W nocy poszedłem do innej wsi, w której nie było Niemców. Następnego ranka poszedłem w kierunku, gdzie byli Rosjanie. Po drodze spotkałem ich patrol. Zatrzymali mnie i zobaczyli, że pod cywilnym ubraniem mam na sobie niemiecki mundur. Chcieli mnie od razu zastrzelić, ale udało mi się im przekazać, że nie jestem Niemcem. Zabrali mnie do Końskich, gdzie już stali Rosjanie. Zaprowadzili mnie do dowódcy i tam przesłuchali. Powiedziałem im, że jestem Żydem, partyzantem. Natychmiast skontaktowali się z dowódcą mojego oddziału partyzanckiego, a on potwierdził moje informacje. Przekazali mnie oficerowi i zabrali do Ostrowca. 18 stycznia zostałem uwolniony. Warto zauważyć, że gdy tylko wysiadłem z samochodu, spotkałem moją siostrę Chantę. Płakała, ale gdy mnie zobaczyła, krzyknęła z radości. Radość była niesamowicie wielka. Natychmiast postanowiłem udać się do Lublina, aby dowiedzieć się, co stało się z moją rodziną i z moim bratem Chaimem Eliezerem, z którym kontakt straciłem zaledwie pół roku wcześniej. Przybyłem do Kraśnika i tam usłyszałem straszną nowinę o bohaterskiej śmierci dowódcy partyzantów. Niech krew Chaima Eliezera Wurmanna zostanie pomszczona: zginął z bronią w ręku podczas w walce z Niemcami, trzy godziny przed wyzwoleniem. Pojechałem do Lublina i tam spotkałem innych ocalałych Żydów z Kurowa. Pojechałem do Kurowa, aby ostatni raz spojrzeć na miejsce mojego urodzenia. Przybyłem do miasteczka i zostałem na kilka minut w pobliżu studni targowej. Wyglądało jak opuszczony cmentarz. Ogarnął mnie strach, zostałem tylko jeden dzień, a potem wróciłem do siostry w Ostrowcu.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Defilada w Łukowie

Zdjęcie znaleźliśmy na aukcji internetowej na popularnym portalu, gdzie wystawione zostało jako reprodukcja oryginału, o którego pochodzeniu nic nie wiemy. W dalszym planie widzimy kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, murowaną wczesnobarokową świątynię zbudowaną w latach 1665–1770. Jest jednonawowym kościołem z dwuwieżową fasadą, a jego główne walory artystyczne to późnobarokowo-rokokowe ołtarze i wyposażenie. Na pierwszym planie widzimy maszerujące wojsko. Nie jesteśmy w stanie rozpoznać oznaczeń, ale na pewno jest to pododdział piechoty. O ile przed samym wybuchem wojny w koszarach na Łapiguzie stacjonowała kawaleria, o tyle wcześniej garnizon składał się z piechoty, głównie z 35. Pułku Piechoty, ale były też 3. Pułk Piechoty Legionów i 25 Pułk. Rozpoznanie oznaczeń na mundurach pozwoliłoby na dokładnie wydatowanie zdjęcia. Wojsko jest w trakcie uroczystego przemarszu przez miasto, oficer prowadzący jest przy szabli. Najpewniej ich celem jest plac przed kościołem pijarów - Kolegiatą Przemienienia Pańskiego w Łukowie, gdzie odbywały się często uroczystości patriotyczne. Umundurowanie żołnierzy i ubranie chłopaczków na pierwszym planie oraz niewielka ilość liści na widocznym w tle drzewie mogą sugerować, że fotografię wykonano wiosną, być może przy okazji obchodu 3 Maja.

Zbigniew Smółko

WSP

Religijna mozaika Ziemi Łęczyńskiej - wszystkie świątynie Cycowa (cz. V)

Gdzie cerkiew, gdzie kościół, gdzie kircha, gdzie kirkut...

Budynek, który w Cycowie dla społeczności luterańskiej stanowił niegdyś szkołę, kaplicę i mieszkanie kantora. Obecnie w rękach samorządu, nieużywany Zdjęcie z dokumentacji konserwatorskiej tzw. „karty białej" z roku 1985

Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który bywał też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury. Kaplica, która wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

W spisie powszechnym we wsi Cyców w 1921 r. narodowość niemiecką zadeklarowało 321 osób. Dokładnie tyle samo osób zadeklarowało wyznanie ewangelickie (luterańskie). W całej gminie ewangelików było 1581, a osób deklarujących narodowość niemiecką 1443. Oznacza to, że stanowili ok. 40 proc. ludności, co jest wynikiem najwyższym w całym regionie. Z trwałej korelacji między wyznaniem a narodowością wynika, że w wiejskim środowisku potrafili zachować jedność światopoglądową i uniknąć dość popularnej i szybkiej w ośrodkach miejskich asymilacji.

Kolonizacja niemiecka na Lubelszczyźnie (obejmująca w pierwszą połowę XIX wieku) dokonywała się głównie w dobrach prywatnych. Zwłaszcza dla ziemiaństwa, które mocno ucierpiało na uwłaszczeniu włościan, robotni osadnicy stanowili cenionych partnerów. Dodatkową motywacją dla samych Niemców były niskie ceny ziemi w guberni lubelskiej oraz antypolska polityka istniejącego od 1890 r. Banku Włościańskiego, który po początkowych ograniczeniach - od 1904 r. w ogóle nie udzielał kredytu katolikom, tylko chłopom prawosławnym. W wyniku parcelacji majątków ziemskich i sprzedaży ziemi koloniści niemieccy nabyli w guberni lubelskiej w okresie pouwłaszczeniowym do 1915 r. około 31 tys. hektarów ziemi. Według obliczeń W. Śladkowskiego koloniści niemieccy w 1862 r. liczyli w guberni lubelskiej 6 000 osób, a w ich posiadaniu było 1100 gospodarstw.

W samym Cycowie niemiecka osada ukształtowana była ok. 1880-1881 roku, choć proces jej powstawania z pewnością rozpoczął się wcześniej. Jej losy opisał w 2009 roku pan dr Adrian Uljasz. Pisze: *...W koloniach tego rodzaju każdy kolonista stawiał zabudowania na własnym kawałku gruntu, często z dala od drogi. Osady wchodzące w skład danej kolonii były zwykle znacznie od siebie oddalone, najczęściej luźno rozmieszczone, choć czasem w jednej nieregularnej linii. Zwykle po pewnym czasie od każdego gospodarstwa wytyczano szlak dojazdowy d o pobliskiej drogi ważniejszej ze względów komunikacyjnych. Szlaki tworzyły charakterystyczną dla tego rodzaju osadnictwa „pajęczynę drożną".*

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 319ccab3cc

O G Ł O S Z E N I E

Biała Podlaska, 03.06.2025 r.

O G Ł O S Z E N I E

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „FEDOROWICZ" – etap II

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688, z późn. zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.) oraz uchwały Nr XXXVII/59/22 Rady Miasta Biała Podlaska z dnia 29 czerwca 2022 r., zmienionej uchwałą Nr XLVIII/17/23 z dnia 17 lutego 2023 r. oraz uchwałą Nr III/8/24 Rady Miasta Biała Podlaska z dnia 29 maja 2024 r. w sprawie sposobu wykonania uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą "FEDOROWICZ", **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu,** w dniach **od 11.06.2025 r. do 03.07.2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, pok. 207, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Biała Podlaska: *https://um.bialapodlaska.pl* w zakładce „planowanie przestrzenne" i *https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl* w zakładce „Prawo lokalne" w folderze „Planowanie przestrzenne – Akty planowania przestrzennego - Wyłożenie projektów do publicznego wglądu" **– projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „FEDOROWICZ" – etap II wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**. Obszar objęty opracowaniem obejmuje tereny położone w Białej Podlaskiej pomiędzy ulicami Janowską, Armii Krajowej oraz Aliny Fedorowicz i od strony południowej – zespołem budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie szeregowej.

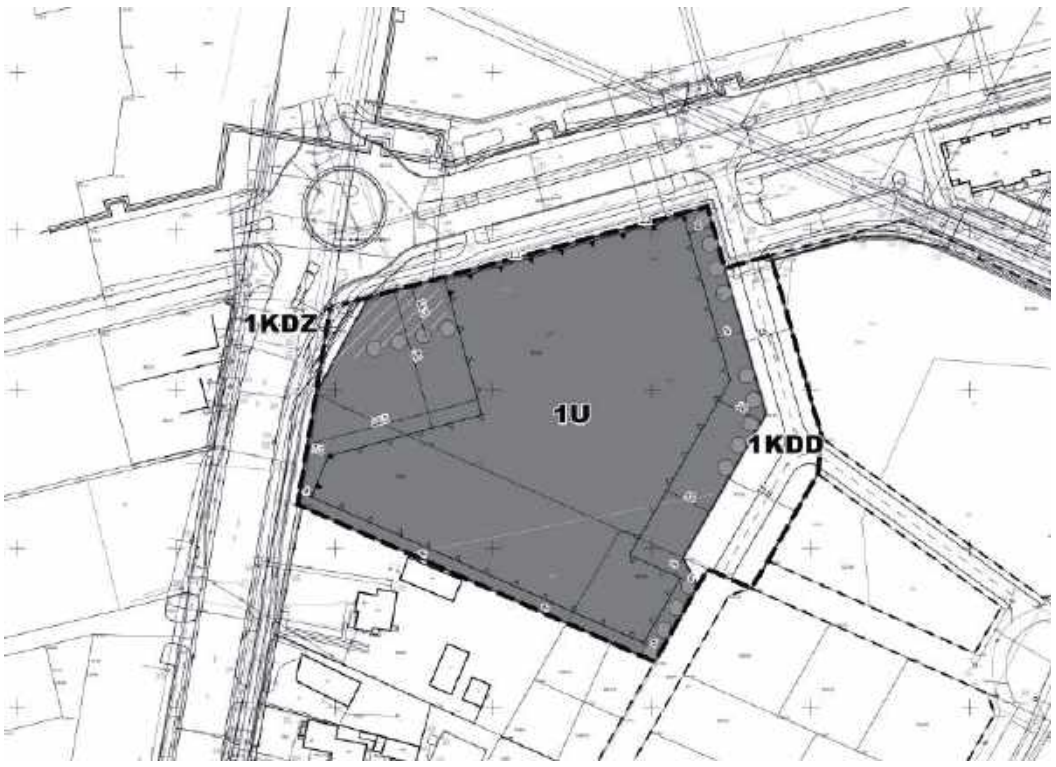

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami, odbędzie się w dniu **30 czerwca 2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, **w sali nr 213, o godz. 14:00**.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu należy składać (**na formularzu**) w nieprzekraczalnym terminie do dnia **18 lipca 2025 r.** do Prezydenta Miasta Biała Podlaska:

- pisemnie w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska,
- drogą pocztową na adres Urzędu Miasta Biała Podlaska, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska,
- drogą elektroniczną: s*ekretariat@bialapodlaska.pl*, za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP lub e-Doręczenia.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. **Formularz – Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego** dostępny jest na stronie:

- Biuletynu Informacji Publicznej Urzędy Miasta Biała Podlaska: *https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl* w zakładce „Jak załatwić sprawę-karty informacyjne i formularze" w folderze „Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz budownictwo" (znak dokumentu **UB/003**) lub
- Urzędu Miasta Biała Podlaska *https://um.bialapodlaska.pl* w zakładce Urząd Miasta w folderze „Jak załatwić sprawę - Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz budownictwo".

Z up. PREZYDENTA
MIASTA BIAŁA PODLASKA
/-/
Justyna Gorczyca
Zastępca Prezydenta Miasta

Młodzi mistrzowie przyrody

Po siedmiu latach przerwy powrócił Konkurs Przyrodniczo-Ekologiczny organizowany przez Nadleśnictwo Międzyrzec oraz Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

W jego 12. edycji udział wzięli uczniowie z dziewięciu szkół podstawowych z terenu Nadleśnictwa Podlaskiego, obejmującego Międzyrzec Podlaski oraz gminy Biała Podlaska, Drelów, Komarówka Podlaska i Rossosz.

Konkurs, który odbył się 20 maja, przeprowadzony został w dwóch etapach – szkolnym i finałowym. Zwycięzcy pierwszego etapu spotkali się w siedzibie Nadleśnictwa Międzyrzec, gdzie zmierzyli się z testem wiedzy, dostosowanym do kategorii wiekowych: klasy I–III (15 pytań), IV–VI (30 pytań) i VII–VIII (50 pytań). Dodatkowym wyzwaniem było rozpoznawanie odgłosów dziesięciu zwierząt leśnych przy użyciu sprzętu audiowizualnego.

Celem konkursu było nie tylko poszerzenie wiedzy o przyrodzie i zasadach zrównoważonej gospodarki leśnej, lecz także promowanie postaw proekologicznych i popularyzacja dziedzictwa naukowego rodziny Eichlerów. Wydarzenie to wpisało się bowiem w obchody Roku rodziny Eichlerów w Międzyrzecu Podlaskim.

Pomysłodawczynią konkursu była w 2005 roku nauczycielka Grażyna Puszkarska, a jego pierwsza edycja związana była z obchodami Roku rodziny Eichlerów – znanej w regionie rodziny przyrodników i aptekarzy. Kolejne edycje, jak zauważa organizatorzy, przyciągnęły łącznie blisko dziewięć tysięcy uczniów, a w niektórych latach uczestniczyło w nich nawet 30 szkół.

Wznowiona po latach edycja nie tylko podtrzymała tradycję, lecz także zapoczątkowała nowe elementy, jak segmenty poświęcone mykologii, językowi łowieckiemu czy statystykom związanym z 100-leciem Lasów Państwowych („Lasy w liczbach").

Organizatorzy zapowiadają, że jeśli zainteresowanie konkursem będzie rosło, planują w przyszłości rozszerzyć jego formułę o szkoły ponadpodstawowe z terenu Nadleśnictwa Międzyrzec. Obecna edycja udowodniła, że młodzież z ogromnym entuzjazmem i zaangażowaniem podejmuje wyzwania związane z ochroną środowiska i zgłębianiem tajników rodzimej przyrody.

Kamil Pulik

WYNIKI

Klasy I-III:
1. Sebastian Świrydziuk,
2. Lena Bancerz,
3. Jan Jastrzębski.

Klasy IV-VI:
1. Kalina Barc,
2. Cezary Szczepaniuk,
3. Wiktoria Rogacka.

Klasy VII-VIII:
1. Mateusz Płochacki,
2. Alicja Sławińska,
3. Gabriela Filipczuk.

Nowa era świetlicy w Pościszach

Pościsze czekają duże zmiany! Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu z KPO już wkrótce rozpocznie się kompleksowa termomodernizacja miejscowej świetlicy.

Gmina Międzyrzec Podlaski podpisała 8 maja umowę z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego na termomodernizację świetlicy wiejskiej w Pościszach. Projekt uzyskał dofinansowanie w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 880,4 tys. zł, z czego aż 712,7 tys. zł pochodzi z uzyskanego dofinansowania. Zadanie ma zostać wykonane w terminie od 1 września br. do 31 marca 2026 roku. Inwestycja obejmuje kompleksową modernizację budynku, w tym m.in. ocieplenie ścian, stropu i dachu, wymianę systemu grzewczego, montaż instalacji fotowoltaicznej o mocy 6,5 kW oraz nowoczesnego oświetlenia. Inwestycja ma m.in. przyczynić się do oszczędności na zużyciu energii.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Dwa mecze – oba wygrane. Orlen Oil Motor kroczy po mistrza

Dwa mecze rozegrali w minionym tygodniu żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin i raczej nikogo nie zaskoczy, że w obu odnieśli zwycięstwa.

Fot.Orlen Oil Motor Lublin

Orlen Oil Motor Lublin nadal wygrał już sześć meczów!

W czwartek lublinianie zmierzyli się w zaległym spotkaniu z GKM-em Grudziądz i zapowiadały się spore emocje. Faktycznie pierwsza seria takich dostarczyła, bo chociaż lublinianie wygrali pierwszy bieg 5:1, to w „juniorskim" Wiktor Przyjemski przegrał z jednym z rywali, a Bartosz Zmarzlik w trzecim starcie ulegli Michaelowi Jepesenowi Jensenowi. W czwartym biegu gospodarze wygrali z Mateuszem Cierniakiem 4:2. Tablica wyników wskazywała więc remis 12:12. Po równaniu znów padł remis po „trójce" Dominika Kubery, a w szóstym biegu Jack Holder w świetnym stylu wyszarpał wygraną Jepesenowi Jensenowi. Na koniec serii wygrał Zmarzlik, a jedynkę przywiózł Bartosz Jaworski i Motor prowadził 23:19. Trzecia część meczu przyniosła dwa biegowe remisy i zwycięstwo 5:1 autorstwa Zmarzlika i Przyjemskiego. Status niepokonanego przez rywali utrzymał Holder, a lublinianie prowadzili ośmioma „oczkami". Australijczyk długo nie cieszył się tytułem, bo już w 11. biegu przegrał z dwoma przeciwnikami, a remis ratowały trzy punkty Cierniaka. Kolejna gonitwa rozpoczęła się od nieprzyjemnego upadku pary Przyjemski-Jaworski na pierwszym łuku. Ten pierwszy został wykluczony z powtórki i nie krył ogromnej złości. Przed biegami nominowanymi Zmarzlik z Kuberą zremisowali 3:3 i tablica wyników 41:37 dla „Koziołków". Kluczowy moment spotkania rozpoczęło zwycięstwo 5:1 autorstwa Cierniaka i Holdera, które dało lublinianom zwycięstwo w meczu. Na sam koniec kapitalne ściganie zaprezentowali nam Zmarzlik i Jepesen Jensen, a finalnie lepszy okazał się ten pierwszy. Finalnie lublinianie wygrali więc 49:41.

Bayersystem GKM Grudziądz - Orlen Oil Motor Lublin
41:49

Drugi mecz odbył się w niedzielę w Lublinie, a tym razem gościła w nim jedna z najlepszych ekip w lidze - Apator Toruń, czyli jeden z pretendentów do medali. Fani z Lublina mogli jednak być już względnie spokojni po pierwszej serii, po której tablica wyników wskazywała 15:9. Po równaniu „Koziołki" wygrały dwa biegu w stosunku 5:1 po popisach par Cierniak/Holder oraz Kubera/Lindgren. Swój start z „dwójką" zakończył z kolei Zmarzlik i przegrał w biegu 2:4. Lublin prowadził jednak 27:15. Trzecia seria właściwie już zamknęła mecz, a to wszystko dzięki podwójnej wygranej Kubery i Lindgrena, a także 4:2 Cierniaka i Holdera. Jedno 3:3 nie starczyło rywalom na zbliżenie się i przed ostatnią serią biegów Motor prowadził 39:21. Bieg 11. jeszcze nie zapewnił lublinianom triumfu, ale już po 12. można było świętować. Wówczas Holder przywiózł „trójkę" i było 44:28. 4:2 przed „nominacjami" tylko rozbudziło apetyty fanów. W biegu 14. lublinianie musieli jednak uznać wyższość Mikkela Michelsena i Emila Sajfudtinowa w stosunku 2:4. W ostatnim starcie wszystko odbili Zmarzlik i Holder wygraną 5:1. Mistrz świata skończył więc mecz z 13 „oczkami" na koncie, a Australijczyk miał ich 10 i dwa bonusu. Motor wygrał więc 55:35.

Orlen Oil Motor Lublin - PRES Grupa Deweloperska Toruń
55:35

Kacper Ciuksza

W serii remis. PGE Start walczy o finał

Koszykarze PGE Startu Lublin walczą o finał Orlen Basket Ligi. Na początek zmagań dwukrotnie rywalizowali w Sopocie, a w serii jest remis 1-1.

Po pokonaniu Czarnych Słupsk koszykarze z Lublina w półfinale Orlen Basket Ligi trafili na Trefl Sopot - jednego z głównych faworytów do złotego medalu. Wielu skazywało więc „Startowców" na porażkę, a szczególnie w pierwszym meczu wyjazdowym. Ci zaskoczyli jednak wszystkich i udowodnili, że status jedynej drużyny w lidze, która w tym roku dwa razy ograła ekipę z Trójmiasta, to nie przypadek. Już po pierwszej kwarcie prowadzili 29:18, a w drugiej odsłonie jeszcze powiększyli prowadzenie i schodzili na długą przerwę z wynikiem 56:41 na swoją korzyść. Po zmianie stron Trefl starał się gonić wynik, ale zremisowana trzecia kwarta znacznie przybliżyła czerwono-czarnych do triumfu. Podopieczni Wojciecha Kamińskiego w ostatniej odsłonie tylko udowodnili swoją wyższość i wygrali spotkanie 100:81, zaskakując wielu ekspertów i kibiców. Znacznie przyczyniło się do tego 27 punktów zdobytych przez Manu Lecomte`a, który zaliczył też dziewięć asyst oraz 20 „oczek" Tevina Browna. Liderzy „dźwignęli" to spotkanie. Start prowadził więc 1-0 w serii.

Trefl Sopot - PGE Start Lublin
81:100
(18:29, 23:27, 22:22, 18:22)

Niestety w drugim meczu tak dobrze już nie było. Wściekli koszykarze Trefla od początku rzucili się do ataku i chociaż w pierwszej kwarcie wygrali tylko dwoma punktami, to w kolejnej już znacznie podkręcili tempo. Do przerwy dorzucili jeszcze 30 punktów, kiedy to lublinianie odpowiedzieli im 22 „oczkami". W połowie strata Startu wynosiła więc 10 punktów. Po zmianie stron podopieczni Wojciecha Kamińskiego dali fanom nadzieję i w trzeciej kwarcie odrobili trzy punkty. Niestety czwarta odsłona była w ich wykonaniu kiepska. Sporo strat, niecelne rzuty i przede wszystkim nieskuteczna defensywa przełożyły się na to, że ekipa z Sopotu jeszcze podkręciła tempo i finalnie wygrała spotkanie 95:79. Tym samym wyrównała stan serii na 1-1.

Trefl Sopot - PGE Start Lublin
95:79
(23:20, 30:22, 17:20, 25:16)

Dwa kolejne to starcia w Lublinie. Do finału Orlen Basket Ligi awansuje zespół, który jako pierwszy wygra trzy spotkania. Ewentualnym przeciwnikiem w grze o złoto dla lubelskiego zespołu będzie zwycięzca drugiej pary półfinałowej, czyli Anwil Włocławek lub Legia Warszawa.

Kacper Ciuksza

Z Lubina do Lublina. Ciekawy ruch w piłce ręcznej

PGE MKS FunFloor Lublin ogłosił czwarty transfer przed następnymi rozgrywkami Orlen Superligi kobiet. Do drużyny trenera Pawła Tetelewskiego dołączyła rozgrywająca Daria Przywara. 23-letnia szczypiornistka podpisała kontrakt na dwa sezony.

Nowa piłkarka PGE MKS FunFloor urodziła się 28 lipca 2001 roku w Gdańsku. Swoją markę w polskim handballu zaczęła budować w barwach SPR Arki Gdynia. Dobre występy zwróciły uwagę Zagłębia Lubin, które sprowadziło Darię przed sezonem 2023/24. W pierwszej kampanii w ekipie „Miedziowych" spisywała się świetnie, notując 90 goli i 50 asyst, co zaowocowało nagrodą „Gladiatora" w kategorii „Odkrycie Sezonu". W minionych rozgrywkach Przywara dostawała mniej szans na parkiecie i zakończyła superligowe zmagania z dorobkiem 59 bramek oraz 52 kluczowych podań. Teraz postanowiła zmienić otoczenie.

–Ta zmiana to dla mnie szansa na dalszy rozwój. Zarówno osobisty, jak i sportowy. Klub z Lublina to silna marka, która nie boi się ambitnych celów, a ja właśnie w takim środowisku chcę się rozwijać – powiedziała Przywara, cytowana przez klubowy portal.W poprzednich tygodniach PGE MKS FunFloor informował o transferach rozgrywających Marii Prieto O`Mullony oraz Patricii Limy, a także bramkarki Caroline Martins. Do jakich jeszcze doszło ruchów kadrowych w Lublinie? Przedłużono kontrakty z Dominiką Więckowską, Aleksandrą Tomczyk i Szimonettą Planetą. Z kolei z drugiej drużyny do „jedynki" przejdzie Julia Owczaruk. Niebawem zostanie ogłoszone jeszcze pozyskanie jednej szczypiornistki.

Z drużyną pożegnały się natomiast: skrzydłowa Magdy Balsam, bramkarka Antonija Mamić, rozgrywających Anouk Nieuwenweg i Steli Posavec, a także obrotowej Aleksandry Olek.

W maju biało-zielone zakończyły sezon 2024/25 z wicemistrzostwem Polski na koncie. Po złote medale sięgnęły natomiast piłkarki Zagłębia Lubin. 30 sierpnia te dwa najlepsze zespoły w Polsce zmierzą się w łódzkiej Atlas Arenie w starciu o Superpuchar Polski.

Karol Kurzępa

WSP

Pożegnali najlepszego strzelca i innych graczy

Pierwszy sezon Motoru Lublin w PKO BP Ekstraklasie po ponad trzech dekadach nieobecności jest już historią. Trwa budowa składu na kolejne rozgrywki. Klub pożegnał się już z sześcioma zawodnikami, a także z członkami sztabu szkoleniowego.

W kampanii 2025/26 w żółto-biało-niebieskich barwach nie będziemy już oglądać bramkarzy Igora Bartnika oraz Kacpra Rosy, obrońcy Kamila Kruka, pomocników Kaana Caliskanera, Marcela Gąsiora i Antonio Sefera, a także napastnika Samuela Mraza.

Poza ostatnim z wymienionych wszyscy wspomniani gracze nie otrzymali propozycji nowych kontraktów po tym, jak dotychczasowe umowy wygasły. Natomiast Mraz, będący najlepszym strzelcem drużyny w minionym sezonie, dostał ofertę z ligi szwajcarskiej i zdecydował się z niej skorzystać. W kolejnych rozgrywkach będzie bronił barw Servette FC. Z PKO BP Ekstraklasą pożegnał się z dorobkiem 16 goli, stając się najskuteczniejszym w historii snajperem Motoru w jednym sezonie w krajowej elicie.

Lubelski klub rozstał się ponadto z trenerem bramkarzy Jarosławem Tkoczem oraz analitykiem Robertem Kazubskim. Zaś Nicolas Mazur nie będzie funkcjonował w sztabie pierwszej drużyny, ale jest zawodnikiem Motoru II.

Nie będzie samych odejść. W ostatnich tygodniach Motor podpisał bowiem nowe umowy z obrońcami: Filipem Lubereckim, Arkadiuszem Najemskim, Pawłem Stolarskim i Filipem Wójcikiem; a także pomocnikami: Michałem Królem, Sergim Samperem, Mathieu Scaletem, Bartoszem Wolskim oraz Bradly van Hoevenem. Tym samym zostanie utrzymany trzon zespołu, który rozegrał dobry sezon jako ekstraklasowy beniaminek. „Motorowcy" zakończyli kampanię 2024/25 w ekstraklasie na siódmym miejscu w tabeli. Aktualnie piłkarze przebywają na zasłużonych urlopach, a do zmagań o punkty powrócą w drugiej połowie lipca.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 319ccab3cc

Klasa Okręgowa

WYNIKI 28. KOLEJKI
Victoria - Podlasie II 5:2
Az-Bud - Grom 8:0
Orlęta II - Unia Ż. 0:4
Sokół - Agrotex 3:6
Unia K. - Orlęta 0:3
ŁKS Łazy - Red Sielczyk 4:0
Lutnia - Absolwent 9:0
Orzeł - Kujawiak 4:3
MECZ 27. KOLEJKI
Unia Ż. - Podlasie II 3:0
Walkower. Na boisku było 3:3

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lutnia Piszczac	28	67	94:30
2	Orlęta Łuków	28	65	81:27
3	Agrotex Milanów	28	65	80:40
4	Az-Bud Komarówka Podl.	28	60	79:32
5	Victoria Parczew	28	51	83:49
6	Unia Żabików	28	48	66:46
7	Podlasie II Biała Podlaska	28	46	95:50
8	Orzeł Czemierniki	28	41	60:61
9	Orlęta II Radzyń Podlaski	28	35	78:82
10	Red Sielczyk	28	34	63:81
11	Sokół Adamów	28	34	50:79
12	ŁKS Łazy	28	30	44:69
13	Absolwent Domaszewnica	28	19	47:102
14	Grom Kąkolewnica	28	17	43:107
15	Kujawiak Stanin	28	16	41:95
16	Unia Krzywda	28	15	25:79

NASTĘPNA KOLEJKA (07/08.06): Orzeł - Az-Bud (sob., godz. 17:00), Kujawiak - Lutnia (sob., godz. 16:00), Victoria - Orlęta II (sob., godz. 16:00), Unia Ż. - Grom (niedz., godz. 12:00), Agrotex - Podlasie II (niedz., godz. 17:00), Orlęta - Sokół (niedz., godz. 17:00), Red Sielczyk - Unia K. (niedz., godz. 13:00), Absolwent - ŁKS Łazy (niedz., godz. 12:00).

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 20. KOLEJKI
GLKS Rokitno - Dąb 1:8
Niwa - Twierdza 2:7
LZS Dobryń - Krzna 2:1
KS Drelów - Agrosport 9:2
Olimpia - Granica 1:6
Tytan - pauza

TABELA KL. A - gr. I

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Drelów	19	49	103:15
2	Granica Terespol	18	40	72:23
3	Olimpia Jabłoń	19	34	48:33
4	Twierdza Kobylany	18	34	47:24
5	Dąb Dębowa Kłoda	18	33	51:19
6	Krzna Rzeczyca	18	26	54:37
7	LZS Dobryń	18	26	43:43
8	Niwa Łomazy	18	18	42:77
9	Tytan Wisznice	18	14	30:79
10	Agrosport Leśna Podl.	18	14	22:53
11	GLKS Rokitno	18	0	11:120

NASTĘPNA KOLEJKA (08.06): Granica - KS Drelów (godz. 13:00), Agrosport - LZS Dobryń (godz. 13:00), Krzna - Niwa (godz. 13:00), Tytan - GLKS Rokitno (godz. 16:00), Twierdza - Dąb (godz. 16:00), Olimpia - pauza.

mp

Podlasie z punktem. Czas na Avię

Podlasie przywiozło punkt z Tarnobrzega. Choć gospodarze uratowali punkt w końcówce spotkania, ich szanse na zajęcie drugiego miejsca, gwarantującego udział w barażach o II ligę, są już tylko matematyczne. A bialczanie? Mogą się skupić na meczu półfinału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. W lidze zapewnili sobie dziewiątą pozycję.

Z takiej odległości trafił Maksym Gorżuj. Winę za bramkę ponosi bramkarz Siarki Tarnobrzeg, który przepuścił strzał pomiędzy rękami i nogami

Podopieczni trenera Dariusza Kantora od początku spotkania dominowali na murawie, jednak ich skuteczność pozostawiała wiele do życzenia. Już w pierwszych minutach groźnymi strzałami z dystansu próbował zaskoczyć bramkarza Podlasia Kamil Ogorzały. Swoje okazje miał też Kosei Iwao, ale piłka konsekwentnie omijała cel.

Najlepszą szansę dla Siarki w pierwszej połowie zmarnował Emmanuel Francois, który z dogodnej pozycji posłał piłkę nad poprzeczką. Gdy wydawało się, że do przerwy bramek nie zobaczymy, w doliczonym czasie gry skutecznym uderzeniem z dystansu popisał się Maksym Horzhui, dając gościom prowadzenie. Fatalny błąd popełnił bramkarz, któremu piłka przeleciała między dłońmi i nogami.

Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił, ale to Podlasie ponownie wpisało się na listę strzelców. W 51. minucie Kamil Lipiński płaskim strzałem zza pola karnego zaskoczył Mateusza Białkę, podwajając prowadzenie drużyny z Białej Podlaskiej.

Siarka odpowiedziała dopiero w końcówce. W 81. minucie Piotr Lisowski precyzyjnym uderzeniem zza pola karnego zdobył kontaktowego gola. Chwilę później, w 88. minucie, po centrze Kacpra Jodłowskiego, wyrównał Kosei Iwao, rehabilitując się za wcześniejsze niewykorzystane sytuacje.

W doliczonym czasie gry gospodarze dwukrotnie byli o krok od zwycięstwa - piłka dwukrotnie obijała obramowanie bramki Rafała Misztala. Mimo zrywów w końcówce mecz zakończył się remisem, który w praktyce przekreśla szanse tarnobrzeżan na grę w barażach.

- Za nami bardzo trudne spotkanie na ciężkim terenie. Zdawaliśmy sobie sprawę z jakości indywidualnej zawodników Siarki i po analizie poprzednich meczów wiedzieliśmy, czego możemy się spodziewać i w jaki sposób będą grać. Od początku spotkania zawodnicy Siarki grali bardzo intensywnie, dochodząc do sytuacji, szczególnie po stałych fragmentach gry. Przetrwaliśmy najtrudniejsze momenty i na przerwę schodziliśmy z jednobramkowym prowadzeniem - mówi Maciej Oleksiuk.

Szkoleniowiec Podlasia przyznaje, że po przerwie gra się wyrównała. - Potrafiliśmy utrzymywać się przy piłce na połowie przeciwnika, czego efektem było trafienie na 2:0. Po golu zbyt mocno się cofnęliśmy i zostaliśmy zdominowani przez przeciwników, którzy konsekwentnie dążyli do wyrównania, co udało im się w samej końcówce spotkania. Trzeba powiedzieć, że szczęście nam sprzyjało i z bardzo trudnego terenu wróciliśmy z punktem - dodaje.

Siarka Tarnobrzeg - Podlasie Biała Podlaska 2:2 (0:1)

Bramki: P. Lisowski 81`, Iwao 88` - Gorżuj 45+3`, Lipiński 51`.
Siarka: Białka - Misztal, Siedlecki (70` Prusiński), Bracik, Czajkowski (16` D. Lisowski), Ogorzały, Kumorek (58` P. Lisowski), Jodłowski, Kaliniec, Francois (70` Kahsay), Iwao.
Podlasie: Misztal - Cichocki, Mikołajewski, Avdieiev, Maluga, Andrzejuk (72` Pękala), Lipiński, Jakóbczyk (90` Kaszkiel), Wnuk (46` Kosieradzki), Lepiarz (90` Stefaniuk), Gorżuj (76` Kaczyński).
Żółte kartki: D. Lisowski, Ogorzały, Jodłowski, Kaliniec - Mikołajewski, Maluga, Pękala.
Sędziował: Sekuterski (Łódź).

Hubert i Jan z debiutami

Premierowe chwile w III lidze mają na koncie młodzi zawodnicy Podlasia.

Jak Kaszkiel, który ma 18 lat oraz 16-letni Hubert Stefaniuk zadebiutowali w pierwszym zespole z Białej Podlaskiej. Ich dotychczasowa praca została doceniona.

Ezana z występem

W 70. minucie na boisku zameldował się Ezana Kahsay.

30-letni napastnik rodem z Erytrei występował w Podlasiu w rundzie wiosennej sezonu 2023/2024. Zaliczył 14 meczów (548 minut) i zdobył 2 gole. Kolejne pół roku spędził na wypożyczeniu z trzecioligowej Mławiance Mława, zaś wiosną reprezentuje barwy „Siary". Do tej pory zaliczył 5 występów (142 minuty).

Grają o finał

4 czerwca o godz. 18 początek meczu półfinałowego Pucharu Polski.

Na szczeblu wojewódzkim powalczą gracze Podlasia Biała Podlaska oraz Avii Świdnik. W tym sezonie ekipy grały ze sobą dwa razy. W meczach o punkty bialczanie zremisowali u siebie 2:2, zaś na wyjeździe ulegli 0:2.

Lepszy z Ładą

Znamy pierwszego finalistę.

Łada Biłgoraj ograła 1:0 Start Krasnystaw. Gospodarze wygrali po golu w 115. minucie strzelonym przez Bohdana Krywołapowa w 115. minucie dogrywki.

Kiedy finał?

Tydzień po półfinale. Spotkanie o puchar zostało zaplanowane na 11 czerwca.

mp

Gala w Łomazach

Władze Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Oddział w Białej Podlaskiej oraz wójt gminy Łomazy zapraszają na wielkie wydarzenie piłkarskie.

22 czerwca o godz. 14 na obiektach sportowych Niwy Łomazy odbędzie się XIV Letnia Bialskopodlaska Gala Piłkarska w ramach obchodów 40-lecia działalności klubu z Łomaz.

Wówczas poznamy najlepszych: zawodników, trenerów, nadzieje piłkarskie, sędziów, działaczy. Kapituła Letniej Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej LZPN będzie pracowała w składzie: Roman Laszuk, Michał Tusz, Miłosz Storto i Damian Kaczmarek.

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 20. KOLEJKI
Bór - Dwernicki 5:2
Orlęta II - Olimpia 9:2
Polesie - AR-TIG 2:2
Start - Orlęta 2:7
Bizon - Bad Boys 3:0
Grężovia - Armaty 4:2
NASTĘPNA KOLEJKA (07/08.06): Orlęta - Polesie (sob., godz. 13:00), AR-TIG - Orlęta II (niedz., godz. 11:00), Olimpia - Dwernicki (niedz., godz. 13:00), Armaty - Bizon (niedz., godz. 13:00), Grężovia - Bór (niedz., godz. 13:00), Bad Boys - Start (niedz., godz. 16:00).

mp

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Grężovia Grężówka	20	48	69:32
2	Bizon Jeleniec	20	47	80:30
3	Bór Dąbie	20	40	44:34
4	Olimpia Okrzeja	20	32	41:47
5	Armaty Stoczek Łukowski	20	28	51:52
6	AR-TIG Huta Dąbrowa	20	26	43:42
7	Dwernicki Stoczek Łuk.	20	26	41:43
8	Polesie Serokomla	20	25	53:45
9	Orlęta II Łuków	20	25	58:57
10	Orlęta Gołaszyn	20	22	47:65
11	Bad Boys Zastawie	20	20	31:51
12	Start Gózd	20	6	23:83

KLASA B

WYNIKI 16. KOLEJKI
Orkan - Bystrzyca 1:4
Tur - Wenus 2:1
Wodnik - Az-Bud II 8:0
Polesie II - Wóldom 3:3
Lutnia II - Unia II 3:0 (wo)
NASTĘPNA KOLEJKA (08.06): Wodnik - Wenus (godz. 13:00), Tur - Orkan (godz. 16:00), Az-Bud II - Polesie II (godz. 13:00), Wóldom - Lutnia (godz. 13:00), Unia II - Bystrzyca (godz. 15:00).

MECZ ZALEGŁY (04.06., godz. 18:00): Orkan - Lutnia II.

mp

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tur Turze Rogi	16	42	50:16
2	Wodnik Siemień	16	39	65:22
3	Bystrzyca Borki	16	35	50:21
4	Wenus Oszczepalin	16	34	55:28
5	Unia II Żabików	16	21	27:47
6	Az-Bud II Komarówka Podlaska.	16	19	31:38
7	Polesie II Serokomla	16	15	27:45
8	Lutnia II Piszczac	15	14	32:40
9	Orkan Wojcieszków	15	9	20:56
10	Wóldom Wólka Dom.	16	4	14:58

III LIGA

WYNIKI 33. KOLEJKI
Siarka - Podlasie 2:2
Bramki: P. Lisowski 81`, Iwao 88` - Gorżuj 45+3`, Lipiński 51`.
Unia - Podhale 1:2
Bramki: Sowa 69` - Marcinho 13`, Michota 40` (k).
Chełmianka - Pogoń-Sokół 3:4
Bramki: Kobiałka 53`, Karbownik 74`, Kroczek 81` - Majda 8`, Imiela 42`, Bystrek 85`, Grabowski 90`.
Korona II - Wiślanie 5:1
Bramki: Kowalski 30`, Chojecki 46`, 54`, 90`, Nojszewski 62` - Marszalik 88`.
Sandecja - Star 1:0
Bramka: Pieczarka 64`
Świdniczanka - Avia 1:2
Bramki: Nawrocki 17` - Assuncao 19`, Remeniuk 82`.
KSZO - Wisłoka 1:1
Brasmki: Mazurek II 76` (k) - Czarny 58`.
KS Wiązownica - Wisła II 0:3
Bramki: Ziarko 8`, Tokarczyk 38`, Kaczówka 90`.
Lewart - Czarni 2:2
Bramki: Zieliński 8`, Myśliwiecki 43` (k) - Salamon 35`, Sadłocha 83` (k).

TABELA III LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Sandecja Nowy Sącz	33	74	65:28
2.	Podhale Nowy Targ	33	65	63:43
3.	KSZO Ostrowiec Św.	33	63	54:38
4.	Siarka Tarnobrzeg	33	62	74:42
5.	Avia Świdnik	33	59	74:44
6.	Korona II Kielce	33	58	67:49
7.	Star Starachowice	33	55	60:42
8.	Chełmianka Chełm	33	54	73:57
9.	Podlasie Biała Podlaska	33	50	57:41
10.	Wisłoka Dębica	33	46	60:52
11.	Czarni Połaniec	33	41	51:62
12.	Wisła II Kraków	33	41	72:58
13.	Świdniczanka Świdnik	33	36	41:53
14.	Wiślanie Skawina	33	36	38:58
15.	Pogoń-Sokół Lubaczów	33	34	47:68
16.	KS Wiązownica	33	27	36:69
17.	Lewart Lubartów	33	19	31:81
18.	Unia Tarnów	33	8	26:104

OSTATNIA KOLEJKA (07.06., godz. 15:00): Podlasie - KSZO, Podhale - Lewart, Czarni - KS Wiązownica, Wisłoka - Świdniczanka, Avia - Sandecja, Star - Korona II, Wiślanie - Chełmianka, Pogoń-Sokół - Unia, Siarka - Wisła II.

NAJSKUTECZNIEJSI
25 goli - R. Wolsztyński (Sandecja)
20 goli - K. Iwao (Siarka)
17 goli - B. Korbecki (Chełmianka), Sz. Stanisławski (Star), A. Szynka (Star)
15 goli - D. Pisarek (KSZO)
13 goli - O. Majda (Pogoń-Sokół)

mp

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Huragan niepokonany po raz czwarty z rzędu

Cenny punkt z trudnego terenu

Huragan Międzyrzec Podlaski wywiózł bardzo wartościowy punkt z Biłgoraja, remisując 1:1 (1:1) z Ładą 1945 w meczu 32. kolejki Keeza IV ligi grupy lubelskiej.

Fot. Kacper Kyc

Huragan zdobył w Biłgoraju bardzo cenny punkt

Trudny teren, trudny rywal

Wyjazdowy pojedynek w Biłgoraju od początku zapowiadał się jako wymagające starcie. Gospodarze wciąż mieli matematyczne szanse na walkę o podium w tabeli, a dodatkowo mogli liczyć na atut własnego boiska i głośny doping kibiców.

Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia gospodarzy, którzy ruszyli do ataku z dużym impetem. Już w 11. minucie po dośrodkowaniu z bocznej strefy boiska piłkę głową do siatki skierował Dmytro Yanchuk, dając Ładzie prowadzenie 1:0.

Szybka odpowiedź Huraganu – Tonin nie zawodzi z 11 metrów

Stracona bramka nie podłamała gości z Międzyrzeca Podlaskiego. Zespół Marcina Popławskiego zachował chłodną głowę i stopniowo przejmował inicjatywę. W 24. minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego piłka odbiła się od ręki jednego z defensorów Łady i sędzia bez wahania wskazał na wapno. Do wykonania rzutu karnego podszedł Dionata Tonin, który jak zwykle zachował zimną krew i pewnym strzałem wyrównał stan meczu.

Brazylijski snajper Huraganu ponownie wpisał się na listę strzelców i kontynuuje swoją znakomitą serię bramkową w rundzie wiosennej.

Gra w przewadze, ale bez zwycięskiego trafienia

Po przerwie mecz nieco się zaostrzył, a obie drużyny szukały okazji do zdobycia drugiego gola. Kluczowy moment nadszedł w 60. minucie, kiedy to zawodnik Łady – Karol Wojtyło – obejrzał drugą żółtą kartkę i musiał opuścić boisko. Huragan stanął przed szansą gry w przewadze przez ostatnie pół godziny spotkania.

Mimo większego posiadania piłki i kilku obiecujących akcji goście nie zdołali sforsować defensywy rywali. Gospodarze bronili się ofiarnie, a wynik 1:1 utrzymał się do końcowego gwizdka.

Sezon zbliża się do końca – cel: utrzymanie pozycji w tabeli

Dla Huraganu był to kolejny solidny występ i kolejny krok w kierunku zakończenia sezonu poza grupą spadkową. Zespół z Międzyrzeca Podlaskiego pozostaje niepokonany od czterech spotkań i pokazuje coraz lepszą formę.

Przed drużyną ostatnie dwa mecze sezonu – cel jest jasny: utrzymać dobrą passę i zakończyć rozgrywki z podniesioną głową.

Kamil Pulik

IV LIGA

WYNIKI 32. KOLEJKI

Janowianka – Orlęta 2:2
Opolanin – Motor II 3:0
Gryf – Tomasovia 1:4
Granit – Lublinianka 2:1
Łada – Huragan 1:1
Sygnał – Górnik II 1:2
Kłos – Hetman 0:3
Avia II – Start 3:1
Pauza: Stal.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Stal Kraśnik	30	77	84:19
2	Lublinianka Lublin	30	71	89:40
3	Tomasovia Tomaszów Lubelski	30	66	89:36
4	Łada 1945 Biłgoraj	30	59	80:30
5	Orlęta Radzyń Podlaski	31	56	86:43
6	Hetman Zamość	30	53	59:43
7	Janowianka Janów Lubelski	30	46	63:51
8	Motor II Lublin	31	43	54:58
9	Górnik II Łęczna	30	40	57:57
10	Granit Bychawa	30	40	51:65
11	Start Krasnystaw	30	39	41:47
12	Huragan Międzyrzec Podlaski	30	36	62:53
13	Opolanin Opole Lubelskie	30	35	31:62
14	Sygnał Lublin	30	24	50:89
15	Avia II Świdnik	30	22	34:97
16	Gryf Gmina Zamość	30	15	22:83
17	Kłos Gmina Chełm	30	5	12:91

NASTĘPNA KOLEJKA

Janowianka – Avia I (7 czerwca 16:00)
Start – Kłos (7 czerwca 17:00)
Hetman – Sygnał (7 czerwca 17:30)
Górnik II – Łada (7 czerwca 15:30)
Huragan – Granit (7 czerwca 12:00)
Lublinianka – Gryf (7 czerwca 11:00)
Tomasovia – Opolanin (8 czerwca 16:00)
Motor II – Stal (7 czerwca 14:00)
Pauza: Orlęta.

Kamil Pulik

IV liga: Janowianka Janów Lubelski - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 2:2 (1:0.) Trzeci remis z rzędu

Odrobili dwa gole straty, na wygraną zabrakło czasu

Mimo przewagi przez większość spotkania Orlęta wracają z Janowa tylko z remisem. Gospodarze na atak pozycyjny gości odpowiadali skutecznymi kontrami. Remis jest zupełnie sprawiedliwym wynikiem.

fot.mp

Przemysław Kośmider
- Jesteśmy zadowoleni i z wyników i ze składu, rewolucji nie będzie, nad propozycjami zaczniemy zastanawiać się, kiedy się pojawią. Jeżeli będą wzmocnienia, to nieliczne, ale poważne.

Orlęta do meczu przystąpiły bez Arkadiusza Korolczuka. W trakcie rozgrzewki gorzej poczuł się Karol Rycaj i w ostatniej chwili zastąpić go musiał Tomasz Wiewiórka. Szansę w pierwszym składzie otrzymali za to Bartłomiej Siudaj i Marcin Szczepaniak.

W pierwszym kwadransie biało-zielonym udało się zepchnąć rywala do obrony. W 3. minucie Karol Cudowski trafił w poprzeczkę, rywale rzadko przekraczali linię środkową. W 27. min. pierwsza ofensywna akcja Janowianki zakończyła się rzutem wolnym sprzed pola karnego. Doskonały strzał Pawła Zięby był nie do obrony. W rewanżu, również z wolnego, ładnie strzelał Patryk Malec, ale piłka minęła poprzeczkę. Po przerwie dalej atakowały Orlęta i znowu świętowali miejscowi: po kontrze skutecznością popisał się Zięba. Orlęta odpowiedziały pięć minut później: po dośrodkowaniu Jana Mroza głową do bramki trafił Cudowski. Przyjezdni oblegali bramkę rywala, ale kontry miejscowych były groźne: w 65. minucie Huberta Nowaka uratował słupek. Wyrównać udało się w 79. min. Gol był efektem współpracy zmienników: Jakub Rycaj podał do Marcela Obroślaka a ten pewnie trafił do bramki. W samej końcówce ten sam gracz mógł zostać bohaterem, ale jego strzał głową obronił bramkarz.

Wolne, potem ostatni, potem zakończenie, potem się zobaczy...

Za tydzień Orlęta będą pauzować i przyglądać się osiągnięciom rywali w walce o piąte miejsce. Kiedy w ostatniej kolejce biało-zieloni pojadą do Świdnika, czwarta Łada podejmować będzie szóstego Hetmana Zamość. W wypadku zrównania się punktami z Hetmanem lepszy bezpośredni bilans mają biało-zieloni.

Zbigniew Smółko

Janowianka Janów Lubelski - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski
2:2 (1:0)

gole: Zięba 27, 53 - Cudowski 59, Obroślak 79
Orlęta: Nowak - Szatała, Pendel, Miszta, Szczepaniak, Wiewiórka (75 J. Rycaj), Mróz, Pęcak (73 Obroślak), Malec (73 Lewczuk), Siudaj (90 K. Rycaj), Cudowski
widzów 300, z czego 100-osobowa zorganizowana grupa z Radzynia

BIA

Pr

W drużynie nie będzie rewolucji

Jesteśmy na tym etapie sezonu, że ciekawsze rzeczy dzieją się pewnie w szatni i gabinetach niż na boisku. Czy już zaczęły się przymiarki do budowy drużyny na nowy sezon?

Z osiągnięć sportowych drużyny jesteśmy zadowoleni. Są one raczej zgodne z tym, czego się spodziewaliśmy i co było przed sezonem naszym celem. Potrzeby budowania od nowa raczej więc nie będzie. Złożyliśmy propozycję pozostania w zasadzie wszystkim graczom, niektórzy mają ważne umowy. Z tymi, którym się one kończą, rozmowy trwają, ale, na tę chwilę wiele wskazuje, że uda się pouzgadniać warunki.

Trener zostaje?

Z naszej strony na pewno nie ma tematu zmiany.

Najbardziej łakomym kąskiem jest chyba w tej chwili Janek Mróz, który w niektórych meczach brał na siebie ciężar gry ofensywnej.

Tak, rzeczywiście ten zawodnik potwierdził pokładane w nim nadzieje i w środowisku mówiło się, że być może pojawią się pytania. Ale w tej chwili nic konkretnego nie otrzymaliśmy, Janek ma kontrakt ważny jeszcze pół roku i zamierza go wypełnić. Oczywiście, jeśli otrzyma jakąś ciekawą, rozwojową propozycję, np. z II ligi, to nie będziemy przeszkadzać, do uzgodnienia pozostanie kwota odstępnego. Z drugiej strony, gdyby miał pójść do jakiejś innej czwartoligowej drużyny, byłoby po prostu żal.

Czym Orlęta przekonują, w kółko słyszy się o klubowej biedzie...

Myślę, że piłkarze dobrze czują się w Radzyniu, wszystkie umowy są dotrzymywane, mają komfort pracy z dobrym trenerem, atmosfera w szatni jest niezła, naprawdę nie ma powodu do narzekań.

Czy wobec tego nie będzie też wzmocnień?

Jesteśmy w procesie rozmów z kilkoma piłkarzami, nazwisk oczywiście na razie nie mogę podać, ale będą to w naszej ocenie rzeczywiste, jakościowe wzmocnienia, piłkarze w skali Lubelszczyzny na pewno nieanonimowi.

To może chociaż pozycje?

Znakomitą większość meczów graliśmy w środku obrony dwójką Pendel-Miszta, być może przyda się wzmocnienie rywalizacji. W grę wchodzi też jeszcze jeden napastnik, o nieco innej charakterystyce niż Cudowski. Ale to wszystko przed nami, rozmawiamy w niedzielę 1 czerwca o 19, za dwa tygodnie może się sporo zmienić...

eprasa.pl 319ccab3cc

Katarzyna Biegajło leci do Brazylii!

Na co dzień prowadzi klub Brazylijskiego Jiu Jitsu Academia Shaka. Została wyróżniona. Katarzyna Biegajło wystąpi podczas mistrzostw świata MMA organizacji GAMMA.

Bialczanka ze swoją „zgrają" z Academii Shaka

Bialczanka leci do Kraju Kawy już 13 czerwca. - Jest to dla mnie bardzo duże wyzwanie przede wszystkim dlatego, że wracam do startów w MMA po ponad pięcioletniej przerwie. Tak naprawdę już od kilku miesięcy pracuję nad tym powrotem, więc myślę, że będę bardzo dobrze przygotowana - mówi.

W swoim klubie - Academia Shaka przygotowuje formę w parterze. - Już od dłuższego czasu stójkę trenuję w Fightpoincie u trenera Klaudiusza Nazaruka, a od niedawna dorzuciłam jeszcze elementy zapaśnicze z trenerem Robertem Ptasińskim z Akademii Sportów Walki. Za moją motorykę odpowiada Patryk Szczygieł, a trenuję w ProGymie, który ma mega wyposażenie pod pełny trening motoryczny - dodaje 33-latka.

Biegajło od kilku tygodni jeździ do WCA w Warszawie na sparingi z mega mocnymi dziewczynami, które naprawdę dają w kość.

- Moja przygoda z matą zaczęła się ponad 20 lat temu od tradycyjnej sztuki walki, jaką jest Aikido, z której pod okiem Piotrka Rafała i Irka Kołodziejaka wyniosłam przede wszystkim piękne wartości, takie jak szacunek do przeciwnika czy etyka pracy, którymi kieruję się do dnia dzisiejszego. Na studiach zajęłam się już bardziej usportowioną dyscypliną i rozpoczęłam starty w BJJ i MMA - kończy.

Trzymamy kciuki!

mp

Przed Katarzyną Biegajło duże wydarzenie. Wystartuje w mistrzostwach świata

Piotr Tarkowski zadziwił świat!

W Santa Cruz de Tenerife Tarkowski skoczył 7.98 m! To najlepszy wynik polskiego skoczka w dal od trzech lat. Wcześniejszy rezultat - 8,03 m również należał do Piotra

Zawodnik AZS-u AWF Biała Podlaska nie przestaje zadziwiać.

Podopieczni Tadeusza Makaruka ma za sobą bardzo udane dni. Kilka dni temu sięgnął po złoty medal podczas Akademickich Mistrzostw Polski w Poznaniu. W konkursie skoku w dal nie miał większych problemów z wywalczeniem pierwszego miejsca. W najlepszej próbie zaliczył 7,63 m i o siedem cm wyprzedził Jakuba Ptasiewicza z AWF-u Warszawa.

A w weekend bialczanin wybrał się do Hiszpanii. W Santa Cruz de Tenerife Tarkowski skoczył 7.98 m! To najlepszy wynik polskiego skoczka w dal od trzech lat. Wcześniejszy rezultat - 8,03 m również należał do Piotra.

Podopieczny Tadeusza Makaruka zajął pierwsze miejsce. Drugi był Emiliano Lasa z Urugwaju - 7,86 m, zaś trzeci Peiki Gao z Chin - 7,69 m. W stawce było jeszcze trzech zawodników z Hiszpanii i jeden ze Stanów Zjednoczonych.

Niespełna 26-letni zawodnik zdobył cenne punkty do rankingu kwalifikacyjnego do mistrzostw świata w Tokio.

mp

Koszykarze „Dziewiątki" z tytułem!

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9 w Białej Podlaskiej wywalczyli pierwsze miejsce. Zespół Marcina Ławnika triumfował w finale rejonu w koszykówce 3x3 w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej i zagra w finale wojewódzkim.

mp

Szkołę godnie reprezentowali: Miłosz Romaniuk, Milan Onisiewicz, Dawid Artyszuk, Michał Roman, Stanisław Michalczuk. Trener: Marcin Ławnik

Bialczanin zagra ponownie w kadrze

Sebastian Szymański został powołany na spotkanie eliminacji mistrzostw świata z Finlandią i mecz towarzyski z Mołdawią

Selekcjoner reprezentacji Polski Michał Probierz ogłosił listę powołanych zawodników na spotkanie eliminacji mistrzostw świata z Finlandią (10 czerwca, 20:45, Helsinki) i mecz towarzyski z Mołdawią (6 czerwca, 20:45, Chorzów).

Wśród wybrańców Probierza znalazł się Sebastian Szymański. 26-latek (urodziny obchodził 10 maja) jest wychowankiem TOP-u 54 Biała Podlaska. Przez ostatnie dwa lata występuje w Fenerbahce Stambuł. W niedawno zakończonym sezonie wraz z zespołem wywalczył wicemistrzostwo Turcji. Rozegrał 32 mecze w lidze i zdobył 3 gole. Do tego dołożył dwie gry w Pucharze Turcji i gola, 12 meczów i 2 trafienia w Lidze Europy.

W reprezentacji Polski zagrał 43 razy i pięciokrotnie wpisał się na listę strzelców.

mp

BIA

Ariel Miszkiniuk mistrzem Europy jest! Brąz Andrusiuka!

38. Wagowe Mistrzostwa Europy Karate Kyokushin. W Warszawie znakomicie spisali się: Ariel Miszkiniuk i Karol Andrusiuk, czyli przedstawiciele Bialskiego Klubu Karate Kyokushin Wataha.

Ariel Miszkiniuk (z lewej) został mistrzem. Z kolei Karol Andrusiuk wywalczył brązowy medal

Pierwszy z nich po raz kolejny udowodnił, że należy do ścisłej czołówki w Europie, a może i na świecie. Miszkiniuk stoczył trzy walki. Za każdym razem wygrał.

W finale nie dał żadnych szans zawodnikowi z naszego kraju. Znokautował rywala, który jeszcze kilka tygodni temu podczas prestiżowych zawodów w Japonii zajął pierwsze miejsce. 44-latek odebrał puchar i tytuł najlepszego na Starym Kontynencie.

Ale to nie wszystkie dobre wieści z Warszawy! Wieloletni podopieczny Sensei Ariela Miszkiniuka - Karol Andrusiuk wywalczył trzecie miejsce w kumite juniorów młodszych do 55 kg.

mp

eprasa.pl 319ccab3cc

Licealiści wyjechali na program Erasmus+

Słońce, edukacja i niesamowita przygoda

W ramach międzynarodowego programu Erasmus+ grupa uczniów i nauczycieli z Międzyrzeca Podlaskiego odbyła niezwykłą podróż do Grecji, która połączyła naukę, odkrywanie nowych kultur i niezapomniane przygody.

Fot.LO Międzyrzec Podl.

Uczestnicy mieli okazje zobaczyć, jak wygląda grecka szkoła

Od 11 do 24 maja br. 26 uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzecu Podlaskim przebywało w malowniczym miasteczku Platamonas na Riwierze Olimpijskiej. Wyjazd, realizowany w ramach programu Erasmus+ i współfinansowany przez Unię Europejską, był efektem wielu tygodni przygotowań – kursów językowych, warsztatów kulturowych i zajęć pedagogicznych.

W trakcie pobytu młodzież miała okazję poznać grecki system edukacji – odwiedziła Platon M.E.P.E. School w miejscowości Ganohora Pierias, gdzie zaprezentowała rówieśnikom z Grecji swoje liceum, rodzinne miasto oraz region. Dodatkowo uczniowie uczestniczyli w lekcjach języka greckiego, informatyki i geografii – gdzie wykazali się dużą kreatywnością i zaangażowaniem, rozwiązując przygotowane zagadki i łamigłówki.

Wodospad Zeusa i masyw Olimpu

Uczestnicy zwiedzili m.in. klasztory w Meteorach – miejsce skłaniające do refleksji i poznania duchowości greckiego prawosławia. Odbyli rejs na wyspę Skiathos, gdzie poznali tradycyjny taniec „Sirtaki" i obserwowali delfiny w ich naturalnym środowisku. Nie zabrakło także czasu na relaks – spacery nad Morzem Egejskim, wędrówkę przez wąwóz Enipeas z wodospadem Zeusa i „wannami Afrodyty", a także wizyty w urokliwych miejscowościach Litochoro i Panteleimon. Odwiedzili również zamek w Platamonas oraz podziwiali majestat masywu Olimpu.

Międzynarodowe przyjaźnie i realizacja marzeń

Relacje z wyjazdu były na bieżąco udostępniane w mediach społecznościowych – w ramach zajęć uczniowie tworzyli treści i uczyli się, jak świadomie prowadzić kampanie marketingowe online, oceniając jednocześnie wartość informacji publikowanych w Internecie.

– Pobyt w Grecji był okazją nie tylko do rozwijania umiejętności językowych i poznawania europejskiej kultury, ale też do nawiązania międzynarodowych przyjaźni i realizacji marzeń – mówi Kinga Leszczyńska, która jest szkolnym koordynatorem projektu. – Wspomnienia z tego wyjazdu na długo pozostaną w naszych sercach. Warto dodać, że z programu Erasmus+ skorzystali również nauczyciele naszej szkoły: w styczniu 2025 roku uczestniczyli w szkoleniu na Malcie, podczas którego poznawali zastosowanie sztucznej inteligencji w edukacji oraz odbyli kurs językowy z języka angielskiego. Dzięki wsparciu Unii Europejskiej i zaangażowaniu całej społeczności szkolnej edukacja nabrała wymiaru międzynarodowego i stała się niezapomnianą przygodą - dodaje.

Poznać grecką kulturę

– Udział w programie Erasmus+ w Grecji był dla mnie niezwykłym doświadczeniem – twierdzi Joanna Stefaniuk, uczestniczka projektu. – Poznałam wielu wspaniałych ludzi z różnych zakątków świata, z którymi dzieliłam nie tylko codzienne życie, ale także niezapomniane chwile. Miałam okazję lepiej poznać grecką kulturę – pełną gościnności, wyśmienitego jedzenia i wyjątkowej atmosfery. Zwiedziłam wiele pięknych miejsc, od malowniczych wysp po historyczne ruiny, które wcześniej znałam jedynie z podręczników. Program Erasmus+ dał mi znacznie więcej niż tylko nową wiedzę: przyniósł mi przyjaźnie, wspomnienia oraz nową perspektywę na świat. Jestem ogromnie wdzięczna, że mogłam wziąć udział w tym programie. Z całego serca zachęcam innych uczniów, aby skorzystali z takiej szansy. Naprawdę warto! - podkreśla uczennica LO w Międzyrzecu Podlaskim.

Fot.LO Międzyrzec Podl.

Nie zabrakło aktywnego spędzania czasu wolnego

Joanna Stefaniuk
LO w Międzyrzecu Podlaskim
Pogram Erasmus+ dał mi znacznie więcej niż tylko nową wiedzę - przyniósł mi przyjaźnie, wspomnienia oraz nową perspektywę na świat

Kamil Pulik

Między Adriatykiem a edukacją. Licealiści z Janowa Podlaskiego odwiedzili Włochy

W ramach programu Erasmus+ w dniach 11–24 maja 31 uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim uczestniczyło w mobilności edukacyjnej we Włoszech.

Erasmus Janów Podlaski

Pobyt młodzieży zaplanowano w miejscowości Cattolica, nad Morzem Adriatyckim, a działania programowe prowadzone były zarówno w lokalnej szkole w Pesaro, jak i w przestrzeniach dydaktycznych hotelu Madison Family, w którym zakwaterowano uczestników.

Uczniowie brali udział w zajęciach z języka angielskiego i włoskiego, historii i geografii Włoch, ekologii, ochrony środowiska oraz informatyki. Program obejmował również aktywności z zakresu kultury i integracji międzykulturowej.

W ramach programu kulturowego uczestnicy odwiedzili kilka miast regionu Emilia-Romania oraz sąsiednich terytoriów. Na trasie znalazły się m.in. Gradara – średniowieczna warownia zbudowana przez ród Malatesta, Rimini – miasto o znaczącym dziedzictwie rzymskim, Urbino – miejsce narodzin Rafaela Santi, Wenecja – miasto na wodzie oraz San Marino – jedno z najmniejszych państw Europy, uznawane za najstarszą republikę wciąż istniejącą.

Uczniowie odwiedzili m.in. Gradarę, Rimini, Urbino, Wenecję oraz San Marino

Celem wyjazdu było poszerzenie wiedzy w zakresie ochrony środowiska, rozwój umiejętności językowych i społecznych oraz zapoznanie się z dziedzictwem kulturowym odwiedzanych miejsc. Projekt realizowany był pod opieką trzech nauczycieli, którzy czuwali nad przebiegiem działań i zapewniali wsparcie organizacyjne.

Realizacja przedsięwzięcia możliwa była dzięki dofinansowaniu z programu Erasmus+.

Ewa Jaszczak

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Dni Białej Podlaskiej: kontrowersyjny raper i „Wspólnota”

Mr. Polska założył koszulkę z jedynką „Wspólnoty”

Artysta największe kontrowersje wzbudził, zakładając koszulkę z jedynką „Wspólnoty Bialskiej”

Amfiteatr w Białej Podlaskiej wypełnił się po brzegi. Tłumy młodych fanów, głośna muzyka i atmosfera pełna energii – tak wyglądał piątkowy wieczór 30 maja, kiedy na scenie pojawił się Mr. Polska. Koncert jednego z najbardziej rozpoznawalnych raperów młodego pokolenia wzbudził wiele emocji, ale też sporą falę kontrowersji.

Mimo licznych protestów, burzliwych dyskusji w internecie i telefonów od zaniepokojonych rodziców, koncert doszedł do skutku. Organizatorzy – Bialskie Centrum Kultury – wprowadzili jednak ograniczenie wiekowe: na wydarzenie mogli wejść tylko widzowie powyżej 16. roku życia. Decyzja ta była odpowiedzią na liczne głosy sprzeciwu wobec wulgarnego języka obecnego w twórczości rapera.

Kontrowersje przed koncertem

Zamieszanie zaczęło się jeszcze przed rozpoczęciem obchodów Dni Białej Podlaskiej. Kiedy na plakatach promujących koncert pojawił się napis „Prezydent zaprasza”, a tuż obok widniała fotografia Mr. Polska, internet zawrzał. Internauci zaczęli cytować najbardziej kontrowersyjne fragmenty tekstów rapera, nie szczędząc organizatorom krytyki. W sieci pojawiły się głosy mówiące wprost o „patologii”, „wulgaryzmach” i „braku szacunku wobec mieszkańców”.

Bialskie Centrum Kultury na pewien czas zablokowało możliwość komentowania na swoim fanpage`u, a dyrektor Zbigniew Kapela przyznał w rozmowie z mediami, że był zasypywany telefonami od zbulwersowanych rodziców. Tłumaczył, że wybór artysty wynikał z głosowania przeprowadzonego wśród uczniów bialskich szkół, którzy wskazali Mr. Polska jako swojego faworyta. – Ja tego nie słucham, ale młodzież tak. To oni domagali się swoich ulubionych zespołów – mówił dyrektor, podkreślając, że poprosił menadżera artysty o usunięcie z koncertu utworów zawierających treści seksualne i narkotykowe.

Widownia dopisała – amfiteatr wypełnił się po brzegi

Młodzież dopisała, koncert się odbył

Ostatecznie koncert odbył się w zmienionej formule – z ograniczeniem wiekowym oraz obietnicą złagodzenia kontrowersyjnych treści. BCK zapewniło, że menadżer artysty zapewnił, iż podczas występu nie padną słowa wulgarne czy nawołujące do zachowań nieakceptowalnych społecznie.

Pomimo medialnej burzy, amfiteatr zapełnił się niemal całkowicie. Wśród publiczności przeważali młodzi ludzie, którzy przyjechali nie tylko z Białej Podlaskiej, ale i z okolicznych miejscowości. Artyście towarzyszyła ogromna energia fanów, którzy reagowali entuzjastycznie na każdy kolejny utwór. Na scenie nie zabrakło największych hitów, takich jak „Złote Tarasy”, „Awaryjne światła” czy budzące emocje „Jagodzianki”.

Jak sam przyznał podczas koncertu, Mr. Polska czuł się „dziwnie i nieswojo” – zapewne z powodu licznych kontrowersji, które wzbudziła zapowiedź występu. Raper otwarcie sprzeciwia się cenzurze i wielokrotnie podkreślał, że jego twórczość to forma artystycznej ekspresji. Kulminacyjnym momentem wydarzenia był jego gest – założenie koszulki z jedynką „Wspólnoty Bialskiej”, w której wcześniej opublikowaliśmy artykuł opisujący kontrowersje związane z jego obecnością na święcie miasta.

BCK zapewniło, że menadżer artysty zapewnił, iż podczas występu nie padną słowa wulgarne czy nawołujące do zachowań nieakceptowalnych społecznie

Program ujawniany po kawałku

Warto zaznaczyć, że tegoroczne Dni Białej Podlaskiej różniły się nie tylko pod względem atmosfery, ale i sposobu organizacji. Program wydarzeń był ujawniany stopniowo – dopiero w ostatnich dniach poprzedzających imprezę. W przeciwieństwie do ubiegłego roku, gdy plan święta był znany już w lutym, tym razem mieszkańcy poznawali kolejne atrakcje dopiero w końcówce maja. Niektórzy komentatorzy zarzucali organizatorom chaos informacyjny i brak transparentności.

Choć koncert Mr. Polska podzielił opinię publiczną, z pewnością był jednym z najgłośniejszych wydarzeń tegorocznych Dni Białej Podlaskiej. Dla jednych – niepotrzebna prowokacja, dla innych – ukłon w stronę młodego pokolenia. Pewne jest jedno: organizatorzy będą musieli jeszcze długo mierzyć się z echem tej decyzji.

Kamil Pulik

Dni Białej Podlaskiej: koncerty największych gwiazd

Defis i IRA porwali tłumy w Białej Podlaskiej

Fot.kb

Wielu fanów otrzymało płyty zespołu Defis

Fot.kb

Koncerty przyciągnęły wielu zainteresowanych

Biała Podlaska 1 czerwca rozbrzmiewała dźwiękami największych hitów polskiej sceny muzycznej. Na scenie miejskiej wystąpili dwaj giganci: zespół Defis oraz legendarna IRA, dając koncerty, które na długo pozostaną w pamięci mieszkańców.

Tłumy mieszkańców i gości zebrały się w Parku Radziwiłłowskim, by wspólnie celebrować święto miasta w rytmach największych przebojów. Na scenie pojawiły się dwa znakomite zespoły – młodszy, ale niezwykle popularny Defis oraz kultowa IRA, której utwory od dekad stanowią kanon polskiego rocka.

Koncert rozpoczął Defis, zespół doskonale znany fanom tanecznej muzyki disco. Już pierwsze dźwięki utworu „Jeszcze raz” poderwały publiczność do wspólnej zabawy. Nie zabrakło także takich hitów jak „Niespotykany kolor”, „Musisz być” czy nastrojowego „Jeden taniec jedna noc”. Energia i bezpośredni kontakt z publicznością sprawiły, że występ był prawdziwym show. Wielu bialczan dostało od wokalisty płyty.

Po tym występie scena przeszła w ręce legendy – zespołu IRA. Już od pierwszych taktów było wiadomo, że wieczór nabierze rockowego charakteru. Artur Gadowski porwał publiczność mocnym głosem i charyzmą, a utwory takie jak „Nadzieja”, „Wiara”, „Ona jest ze snu” czy nieśmiertelne „Mój dom” wybrzmiały w chóralnym wykonaniu fanów. Wzruszenie mieszało się z euforią, gdy cała Biała Podlaska śpiewała razem z zespołem. Prezydent Michał Litwiniuk mówił ze sceny, iż dla ludzi takich jak on, dorastających w latach 90., takie koncerty to swego rodzaju sposób na spełnianie marzeń.

W międzyczasie zapowiadał i zabawiał publiczność znany z radiowego programu „Nosel wkręca” Kamil Nosel.

Kacper Budrewicz

Fot.kb

Artur Gadowski wprowadził fanów rocka w euforię

BIA

eprasa.pl 319ccab3cc

Dni Białej Podlaskiej: Tańce na pl. Wolności

Festiwal gier z powracającym palantem

Rokrocznie Podczas Dni Białej Podlaskiej organizowany jest Europejski Festiwal Tradycyjnych Gier i Zabaw. Obecnie była to jego szósta edycja.

Fot.Marek Pietrzela

W barwnym korowodzie szli ludzie różnych pokoleń

Fot.Marek Pietrzela

Nawet ludowe zabawy były atrakcją dla dzieci

W sobotę przed południem najpierw rozpoczęły się tańce na pl. Wolności. Już na starcie bialski prezydent Michał Litwiniuk podziękował wieloletnim organizatorom tego festiwalu: prodziekan ds. rozwoju Filii AWF dr Annie Bodasińskiej i kierownikowi zakładu rekreacji i turystyki Filii AWF dr. Krzysztofowi Piechowi, który w kilku krajach dokumentował tradycyjne gry i zabawy.

- Przygotowaliśmy atrakcje na ponad 30. stanowiskach w parku. W tym wiele tradycyjnych gier jeszcze z PRL i starszych. Cieszę się, że gościmy przedstawicieli Polskiego Stowarzyszenia Palantowego – powiedział nam Krzysztof Piech.

Później wesołym i kolorowym korowodem z centrum Białej Podlaskiej do założenia zamkowo-parkowego Radziwiłłów wyruszyli uczestnicy VI Europejskiego Festiwalu Tradycyjnych Gier i Zabaw. Nowością w tym roku byli prezesi Polskiego Stowarzyszenia Palantowego Miłosz Denis i Łukasz Szymborski, którzy propagowali swoją grę podczas trwających kilka godzin różnorodnych pokazów i zabaw.

Studenci wraz z naukowcami AWF zaangażowali się w organizowanie kilkudziesięciu różnych gier i oryginalnych dawnych zabaw.

(Pim)

Zielona oaza w sercu Międzyrzeca Podlaskiego

Mikrolas i łąka aptekarska na Skwerze Eichlerów

Mieszkańcy chętnie stworzyli nowe miejsce na mapie Międzyrzeca

Międzyrzec Podlaski zyskał nowe, wyjątkowe miejsce na mapie – Skwer Eichlerów, który rozkwitł dzięki zaangażowaniu mieszkańców i inspirującej historii rodziny Eichlerów. 31 maja odbyła się tam akcja sadzenia mikrolasu oraz łąki aptekarskiej, zorganizowana w ramach obchodów Roku Rodziny Eichlerów.

Na skwerze, usytuowanym u zbiegu ulic K. F. Eichlera i A. Pleszczyńskiego, zasadzono aż 40 różnych gatunków drzew i krzewów oraz liczne rośliny zielne, tworzące tzw. łąkę aptekarską. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców Międzyrzeca Podlaskiego, którzy wspólnie wzięli udział w tworzeniu tego wyjątkowego miejsca.

– Moim zdaniem kluczowym elementem było to, że las i łąkę posadzili mieszkańcy – mówi Paweł Łysańczuk, burmistrz Międzyrzeca Podlaskiego. – To była doskonała okazja do integracji, ale także posłuchania ciekawostek o roślinach od pana Kaspra Jakubowskiego. Dziękuję wszystkim, którzy przybyli i zechcieli poświęcić swój czas. Zapewne będziemy organizować kolejne akcje dla mieszkańców w różnych częściach miasta. Bo miasto jest nasze, wspólne. Warto o nie dbać - zaznaczył.

Organizatorzy podkreślają, że mikrolas to nie tylko element dekoracyjny, ale przede wszystkim naturalny sposób na poprawę jakości miejskiego środowiska. Poprzez zwiększenie bioróżnorodności, oczyszczanie powietrza i odbudowę żyznej gleby, mikrolas wspiera lokalny ekosystem, tworząc jednocześnie przyjazną przestrzeń do odpoczynku i edukacji przyrodniczej. Drzewa i krzewy posadzone na skwerze dobrano tak, by odzwierciedlały naturalne gatunki występujące w pobliskich lasach i zadrzewieniach.

Z kolei łąka aptekarska, będąca zbiorem aromatycznych ziół i kwiatów o właściwościach leczniczych, nawiązuje do tradycji XIX-wiecznego zielarstwa. Takie rośliny wykorzystywano dawniej w aptekach – dziś przypominają o bogatym dziedzictwie przyrodniczym i kulturowym miasta oraz o wyjątkowej roli, jaką odegrała Rodzina Eichlerów – znani aptekarze i przyrodnicy zasłużeni dla Międzyrzeca Podlaskiego.

Kamil Pulik

BIA

Wieczornica w Rudnikach

„Cudownych rodziców mam". Podkreślili znaczenie więzi rodzinnych

Wystąpiło około 40 artystów – zarówno uczniów, jak i nauczycieli, a także sama pani dyrektor

W piątkowy wieczór, 30 maja w Szkole Podstawowej im. Karola Krysińskiego w Rudnikach odbyła się wyjątkowa uroczystość – wieczornica promująca wartości rodziny, zorganizowana z okazji Dnia Matki i Ojca. Wydarzenie przebiegało pod hasłem „Cudownych rodziców mam".

To już druga edycja Wieczornicy Środowiskowej. W ubiegłym roku wydarzenie poświęcone było tematyce zaduszkowej. Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Rudnikach podjęła decyzję o corocznej organizacji wieczornicy, każdorazowo poświęconej innemu, ważnemu tematowi. Tegoroczna edycja skupiła się na rodzicielstwie i wartościach rodzinnych.

Występujący artyści to nie tylko uczniowie, ale również nauczyciele oraz sama dyrektor. Artyści zaprezentowali się z ogromnym zaangażowaniem, co niejednokrotnie wywoływało wzruszenie wśród publiczności. Podczas wydarzenia zaprezentowano wiersze, utwory muzyczne, skecze kabaretowe, a także wzruszający monolog w formie listu od zatroskanej matki do syna. Program był różnorodny i pełen emocji, łącząc elementy humoru z refleksją nad rolą rodziny w naszym życiu

W wydarzeniu wzięli udział licznie zgromadzeni rodzice, dziadkowie, nauczyciele oraz mieszkańcy Rudnik i okolic. Całości towarzyszyła ciepła, rodzinna atmosfera.

– Dzisiejsza wieczornica to wyjątkowe święto, które przypomina nam o najcenniejszym skarbie w naszym życiu: o rodzicach, będących źródłem miłości, wsparcia i bezpieczeństwa – powiedziała Justyna Kołodziejczuk, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Karola Krysińskiego w Rudnikach. – Ten szczególny dzień to doskonała okazja, by podkreślić, jak ogromną rolę odgrywają rodzice w naszym życiu: zarówno w dzieciństwie, jak i w dorosłości. Macierzyństwo i ojcostwo to jedno z najważniejszych powołań, jakie można podjąć. To wyzwanie, ale przede wszystkim wielki zaszczyt i przywilej - podkreśliła dyrektor.

Kamil Pulik

eprasa.pl 319ccab3cc

XVII Przegląd Pieśni Maryjnej w Przychodach

W cieniu kaplicy, w blasku wiary

Fot. GOK Międzyrzec Podlaski

W przeglądzie wzięły udział zespoły z gminy Międzyrzec Podlaski oraz z okolicznych miejscowości

W niedzielne popołudnie, 25 maja w urokliwej kaplicy pw. św. Michała Archanioła w Przychodach odbył się XVII Przegląd Pieśni Maryjnej – wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny Gminy Międzyrzec Podlaski.

Przegląd, zapoczątkowany przez Zespół Ludowy Echo z Przychód, już po raz 17. zgromadził lokalne zespoły śpiewacze i miłośników muzyki religijnej.

To wyjątkowe spotkanie w duchu maryjnych tradycji otworzył gospodarz wydarzenia – Zespół Echo z Przychód. Na scenie zaprezentowały się grupy ludowe z całej gminy oraz zaprzyjaźnione zespoły z okolicznych miejscowości. Wśród wykonawców znaleźli się m.in.: Jutrzenka z Kapelą Retro z Rogoźnicy, Leśne Echo z Zaścianek, Sami swoi z Tłuśćca, Złota Jesień z Klubu Seniora w Berezie, Tęcza z Brzozowicy Małej, Brzozowianki z Brzozowicy Dużej, Wrzos z Kąkolewnicy, Kalina z Wygnanki, Malwy z Komarówki Podlaskiej, Kwiaty Polne z Kolembród, Zorza z Polskowoli, a także Druhowie OSP Tłuściec z prezesem Czesławem Krzysztofem Węgrzyniakiem.

Szczególną radość wzbudził występ dzieci z Przychód przygotowanych przez Małgorzatę Gaszewską z zespołu Echo. Mali artyści wystąpili przy akompaniamencie młodych instrumentalistów – Julii Jędruchniewicz (saksofon) i Mikołaja Frąckiewicza (perkusja), udowadniając, że tradycja maryjnych pieśni żyje również w sercach najmłodszych.

Na zakończenie głos zabrał wójt gminy Międzyrzec Podlaski, Krzysztof Adamowicz, dziękując wszystkim uczestnikom i organizatorom za pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego oraz zaangażowanie w przekazywanie tych wartości kolejnym pokoleniom. Wójt wręczył symboliczne podziękowania zespołom oraz sponsorom wspierającym wydarzenie.

Kamil Pulik

Kino „Sława” prezentuje premiery

Kino „Sława” cieszy się sporym zainteresowaniem mieszkańców Międzyrzeca Podlaskiego. W czerwcu grali będą między innymi: „Dumną królewnę”, „Guns up”, „Divę futura”, „Ballerinę”, „Mission impossible”, „Lilo i Stitcha”, „Rytuał” i „Thunderbolts”.

REPERTUAR

5 czerwca (czwartek)
15:30 - Dumna królewna - 85 min. / 2D dubbing / Monolith Films
17:00 - Dumna królewna
18:30 - Gups up - 120 min. / 2D napisy / Kino Świat
20:45 - Diva Futura - 125 min. / 2D napisy / Best Film

6 czerwca (piątek)
15:30 - Dumna królewna
17:00 - Mission: Impossible - The Final Reckoning - 170 min. / 2D napisy / UIP
20:15 - Ballerina. Z uniwersum Johna Wicka - 120 min. / 2D napisy / Monolith Films

7 czerwca (sobota)
15:30 - Dumna królewna
17:00 - Mission: Impossible - The Final Reckoning
20:15 - Ballerina. Z uniwersum Johna Wicka

8 czerwca (niedziela)
13:00 - André Rieu - Niech ten sen ciągle trwa - 180 min. / 2D napisy / Kino Maestro
16:00 - Dumna królewna
17:30 - Mission: Impossible - The Final Reckoning
20:45 - Ballerina. Z uniwersum Johna Wicka

Kacper Budrewicz

A U T O P R O M O C J A

W NASZ PORTAL
miedzyrzec.24wspolnota.pl

Pokonywali osiem torów z przeszkodami

Hymn, znicz i rywalizacja. V Gminna Olimpiada Przedszkolaka

Gmina Międzyrzec Podlaski: Dzieci z ośmiu przedszkoli gminy Międzyrzec Podlaski 29 maja zgromadziły się na placu Publicznej Szkoły Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Rogoźnicy na V Gminnej Olimpiadzie Przedszkolaka.

Fot.kb

Podczas wydarzenia miał miejsce olimpijski przemarsz

Ceremonia otwarcia rozpoczęła się hymnem narodowym, a wśród zaproszonych gości byli m.in. dyrektor szkoły Dorota Herdy, radny Sławomir Zaniewicz oraz wójt gminy Międzyrzec Podlaski Krzysztof Adamowicz, który objął wydarzenie patronatem honorowym.

Uczestnicy wzięli udział w przemarszu z flagami Polski i banerami reprezentującymi konkretne szkoły. Otwarcie zwieńczyło zapalenie znicza olimpijskiego oraz odpalenie przez strażaków pięciu rac dymnych, symbolizujących kolory olimpijskie oraz piątą olimpiadę. Zakończenie ceremonii stanowił pokazowy taniec przedszkolaków, przygotowany przez Karolinę Jakimcio z Paaro Wingee, która również poprowadziła wspólną rozgrzewkę.

Dodatkowo emocje wśród uczestników wzbudził klub sportowy Fight&Live Międzyrzec Podlaski, którego zawodnicy pod kierunkiem Mateusza Żechowskiego zaprezentowali pokaz sztuk walki. Dzieci rywalizowały w ośmiu torach przygotowanych przez PSP w Rogoźnicy oraz współpracujące organizacje, takie jak Gminna Biblioteka Publiczna czy Gminny Ośrodek Kultury.

W wydarzeniu uczestniczyło 240 przedszkolaków z Przedszkola w Rzeczycy oraz oddziałów przedszkolnych w: Rogoźnicy, Rudnikach, Halasach, Misiach, Tłuśćcu, Krzewicy, Tuliłowie

Po zakończonych zmaganiach uczestnicy mogli skorzystać z poczęstunku, w tym popcornu od Koła Łowieckiego „Ogar” oraz waty cukrowej zapewnionej przez KGW Zasiadki. W wydarzeniu uczestniczyli też przedstawiciele OSP MDP Rogoźnica. Organizacja olimpiady była możliwa dzięki wsparciu licznych partnerów i sponsorów.

Kacper Budrewicz

Fot.kb

Dzieci z dumą odbierały nagrody

Fot.kb

Krzysztof Adamowicz, wójt gminy Międzyrzec Podlaski

Ta inicjatywa odbywa się piąty raz

Gościmy reprezentacje wszystkich oddziałów przedszkolnych w gminie. Warto podkreślić, że ta inicjatywa odbywa się piąty raz i przyciągnęła wielu współorganizatorów. Gościmy KGW z Zasiadek. Zasiadki słyną z dobrych truskawek i możemy próbować ich wspaniałych produktów. Jest też GOK. Od samego początku współpracujemy też z AWF w Białej Podlaskiej, która objęła wydarzenie patronatem.

Fot.kb

Dorota Herda, dyrektor PSP w Rogoźnicy

Pomysł zrodził się w naszej szkole

To już piąta, jubileuszowa Gminna Olimpiada Przedszkolaka. Pomysł zrodził się w naszej szkole. Z roku na rok cieszymy się coraz większym zainteresowaniem. Rokrocznie zapraszamy więcej dzieci, są one tutaj ze wszystkich gminnych szkół. Inicjatywa jest jak najbardziej potrzebna, daje dzieciom dużo radości. Formuła jest stricte olimpijska – rozpoczynamy hymnem, przemarszem, flagą olimpijską. Jest mnóstwo konkurencji.

MDZ

eprasa.pl 319ccab3cc